

DWUTYGODNIK MIEJSKI

# KRAKÓW.PL

Nr 1 (149), 14 stycznia 2015

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

# Muzeum przyszłości

Cenne eksponaty krakowskiej placówki

**Turyści kochają Kraków**

Światowe media o stolicy Małopolski

**Czas podsumowań**

Felieton Prezydenta Miasta Krakowa



**JACEK MAJCHROWSKI**  
Prezydent Miasta Krakowa  
zaprasza



# BANASZAK

# HANNA

Jacek Sz waj / fortepian  
Zbigniew Wrombel / kontrabas  
Krzysztof Przybyłowicz / perkusja  
Andrzej Mazurek / instrumenty perkusyjne

Koncert jubileuszowy  
z udziałem gościa-niespodzianki

**16.03.2015 r.** (poniedziałek), godz. 19.00

**Opera Krakowska w Krakowie**

ul. Lubicz 48, 31 - 512 Kraków

Prowadzenie: **Wacław Krupiński**

Organizator: **Śródmiejski Ośrodek Kultury w Krakowie**

Realizacja koncertu: **Monika Lato, Tomasz Lato, Łukasz Lech**

Bilety: **80, 90, 100 pln**

Punkty sprzedaży:

**ŚOK, ul. Mikołajska 2, tel.: (12) 422-19-55, w. 15 i 24; INFO Kraków, ul. św. Jana 2, tel.: (12) 421-77-87**

**Filmotechnika Pasaż Bielaka, Rynek Główny 9, tel.: (12) 421-23-43; [www.ebilet.pl](http://www.ebilet.pl)**

rezerwacja: [bilety.sok@poczta.fm](mailto:bilety.sok@poczta.fm)



ORGANIZATORZY



Agencja  
Muzyczna  
TOMLA

PARTNERZY



PATRONI MEDIALNI



*Classic*

[WWW.KRAKOW.PL](http://WWW.KRAKOW.PL)

DZIENNIK POLSKI



# Nie bądźmy obojętni!

Niskie temperatury i zimowa aura bywają przyczyną tragedii. Strażnicy miejscy w całym mieście prowadzą regularne kontrole pustostanów, altan działkowych, kanałów ciepłowniczych i innych miejsc, gdzie mogą przebywać osoby bezdomne. Apelujemy do mieszkańców, by nie pozostawali obojętni na ich los i zgłaszali informacje o osobach zagrożonych wychłodzeniem czy potrzebujących pomocy na numer alarmowy 986.

Funkcjonariusze straży miejskiej docierają do osób bezdomnych sprawdzając, czy nie potrzebują one pomocy. Udzielają również informacji o możliwościach wsparcia socjalnego, a w razie konieczności pomagają w dotarciu do łaźni, ogrzewalni lub noclegowni. Jeśli zachodzi taka konieczność, udzielana jest pomoc medyczna, a w uzasadnionych sytuacjach wzywa się pogotowie ratunkowe.

Tylko w trakcie poprzedniej zimy patrole przewiozły łącznie 44 osoby do noclegowni, 460 osób do Miejskiego Centrum Profilaktyki Uzależnień, a 78 na pogotowie ratunkowe. Niestety, ponad 4 tys. osób odmówiło przyjęcia jakiegokolwiek formy pomocy.

Wraz z nadejściem tegorocznej zimy w Miejskim Centrum Profilaktyki Uzależnień w Krakowie przy ul. Rozrywka 1 została uruchomiona po raz kolejny ogrzewalnia dla osób niemających się gdzie schronić i potrzebujących pomocy. Mogą tam znaleźć schronienie od 1 listopada 2014 r. do 7 kwietnia 2015 r. codziennie w godzinach 20.00–8.00.

Ogrzewalnia jednorazowo przyjmuje 15 osób. W wyjątkowych sytuacjach (bardzo niska tempe-

ratura) placówka będzie przyjmowała taką liczbę osób, jaką zdoła bezpiecznie pomieścić. Można się tam ogrzać, otrzymać posiłek, gorącą kawę lub herbatę, skorzystać z łaźni. Najbardziej potrzebujący otrzymają czystą odzież, a w razie potrzeby doraźną pomoc medyczną.

Warto też pamiętać, że osoby bezdomne przebywające w Krakowie w zimie mogą otrzymać pomoc, zgłaszając się do Działu Pomocy Bezdomnym Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej na os. Teatralnym 24, tel. 12 425-78-09, e-mail: db@mops.krakow.pl.

Na terenie Krakowa funkcjonuje 20 placówek zapewniających schronienie, które oferują 637 całonocnych miejsc noclegowych. Posiłki dla osób bezdomnych wydawane są w czterech barach mlecznych oraz jadłodajni na os. Krakowiaków. W Krakowie codziennie wydawane jest około 1600 gorących posiłków.

Gdy widzimy człowieka, któremu grozi zamrznięcie lub potrzebującego pomocy, reagujmy i dzwońmy pod numer alarmowy 986 (straż miejska) lub 997 (policja).

Redakcja KRAKOWA.PL



foto: Wiesław Majka / UMK

## KONKURS

W poprzednim numerze zadaliśmy następujące pytania: 1. O ile zwiększyła się w tym roku liczba turystów w porównaniu z ubiegłym rokiem? 2. Kiedy i gdzie odbędzie się tenisowy pojedynek Polska–Rosja? Prawidłowe odpowiedzi to: 1. Liczba turystów w porównaniu z ubiegłym rokiem wzrosła o 650 tys. 2. Tenisowy pojedynek Polska Rosja odbędzie się w Kraków Arenie w dniach 7–8 lutego 2015 r. Zwycięzcy konkursu: Jacek Dec, Dominika Stęclik oraz Dariusz Rozdół otrzymają od nas wejściówki na tenisowy

pojedynek Polska–Rosja. A oto najnowsze pytania konkursowe: 1. Ile oddziałów wchodzi w skład Muzeum Historycznego Miasta Krakowa? 2. Ile nowych eksponatów MHK pozyskało w 2014 r.? Odpowiedzi (wraz z imieniem, nazwiskiem oraz numerem telefonu) prosimy nadsyłać na adres: redakcja@um.krakow.pl do 19 stycznia 2015 r. Prosimy także o dołączenie oświadczenia: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez UMK moich danych osobowych na potrzeby konkursu”. Na zwycięzców czekają nagrody!



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Informacji, Turystyki i Promocji Miasta, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3–4  
Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3–4, pok. 156, I piętro, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl

Redaktor naczelny: Beata Klejbul-Koździńska

Współpracownicy: Jan Machowski, Michał Kozioł, Małgorzata Kubowicz, Kinga Sadowska, Beata Sabatowicz, Katarzyna Maleta-Madejska, Magdalena Bartlewick, Katarzyna Fiedorowicz-Razmus, Joanna Dubiel, Paulina Polak, Szymon Gatlik, Błażej Siekierka

Zdjęcia: Wiesław Majka, Paweł Krawczyk. Okładka: fot. Wiesław Majka / UMK

Projekt graficzny: PReTEKST. Korekta: Magdalena Kędzierska-Zaporowska. Skład i łamanie: Pro Art Studio

Druk: Business Point Nakład: 30 tysięcy egz. ISSN 1898-9039

### Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3–4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Wielopole 18a, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4 oraz w szpitalach miejskich i siedzibach jednostek miejskich.

KRAKÓW.PL otrzymać można także w sieci saloników prasowych KOLPORTER S.A.: al. 29 Listopada 95, ul. Konfederacka 1, al. Pokoju 20, ul. Wysłouchów 22a, ul. Wysłouchów 27, ul. Kamińskiego 1b, ul. Długa 63, ul. Beskidzka/Witosa 28, ul. św. Tomasza 25, ul. Librowszczyzna 4, ul. Krowoderska 24, ul. Kałwaryjska 42, ul. Książna (Biedronka), ul. Słoneckiego 9, ul. Powstańców 34c, ul. Kościuszki 17, os. Bohaterów Września 58, ul. Misiółka 1, ul. Jerzmanowskiego 12, ul. Nowohucka 52, al. Krasińskiego 30, ul. Bora-Komorowskiego 31, ul. Pawia 5, ul. Nowohucka 33a, ul. Cwiklińskiej 18, ul. Wadowicka 6.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się 28 stycznia.

## W numerze:

### MUZEUM HISTORYCZNE MIASTA KRAKOWA

#### 4. Muzeum przyszłości

Cenne eksponaty krakowskiej placówki

#### 7. Manewr, który ocalił Kraków?

Rozmowa z Grzegorzem Jeżowskim, kierownikiem oddziału MHK – Ulica Pomorska

### MIASTO

#### 8. Dobry rok dla krakowskiego biznesu

Powstały nowe miejsca pracy

#### 8. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

#### 9. Czas podsumowań

Felieton Prezydenta Miasta Krakowa

#### 10. Turyści kochają Kraków

Światowe media o stolicy Małopolski

#### 11. NIK pozytywnie o ochronie drzew

Raport Najwyższej Izby Kontroli

#### 11. Będzie nowy park w Branicach

Studenci zaprojektują przestrzeń

#### 12. Strażnik miejski na medal

Rozmowa z Krzysztofem Jawieniem

### DLA SENIORÓW

#### 13. Senior biega, senior spaceruje

Sport ważny dla zdrowia

### SPORT

#### 14. Radwańska i Szarapowa w Kraków Arenie!

Przed tenisowym pojedyńkiem Polska–Rosja

#### 15. Wielki tenis na Lema

Rozmowa z Joanną Sakowicz-Kostecką

### RADA MIASTA KRAKOWA

#### 16. Radni Krakowa VII kadencji

Prezentacja składu Rady Miasta Krakowa

#### 18. Nowa Huta przyszłością Krakowa

Rozmowa ze Sławomirem Pietrzykiem – Wiceprzewodniczącym RMK

#### 19. Okiem przewodniczącego

2015 – zaczynamy!

#### 20. Powołani przewodniczący

Znamy szefów komisji RMK

#### 20. Kalendarium Przewodniczącego RMK i wiceprzewodniczących

#### 21. Głos Dzielnic

### HISTORIA

#### 22. Młodzież, historia i patriotyzm

O edukacji patriotycznej młodzieży

#### 23. 120 lat Jamy Michalikowej

Pasje Jana Apolinarego Michalika

#### 24. Dawna prasa o świętach

Co można wyczytać w starych rocznikach gazet...

#### 25. Kalendarium krakowskie

#### 26. Ogłoszenia

# Muzeum przyszłości

W 2014 r. Muzeum Historyczne Miasta Krakowa odwiedziło ok. miliona osób. Na ten znakomity wynik pracują nowoczesne, profesjonalnie przygotowane wystawy, świetne akcje promocyjne, a także nowe eksponaty sukcesywnie włączane do muzealnej kolekcji. Co przyciąga najbardziej? Zabytki czy nowoczesność? A może jedno i drugie? Postanowiliśmy poszukać odpowiedzi na to pytanie.



## Damian Żelezik

**W** skład Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, jednego z najstarszych muzeów w Polsce, bo założonego w 1899 r., wchodzi 14 oddziałów. Każda z placówek zajmuje się innym okresem historii naszego miasta. Wystawy w większości z nich związane są z dziejami ich siedzib. – Używamy określenia „muzeum miejsca”. Rozumiemy przez to obiekty, które były świadkami historii i same w sobie są eksponatami, prezentując najwyższą wartość zabytkową, na przykład Barbakan oraz zachowany fragment murów miejskich z basztami: Pasamoników, Stolarską i Ciesielską oraz z Bramą Floriańską – opowiada Krzysztof Żyra z Działu Promocji i Marketingu MHK.

### Tradycja i nowoczesność

Do kategorii „muzeum miejsca” zaliczamy również Podziemia Rynku. Znajdująca się tam wystawa zabytkowych eksponatów uzupełniona została o zaawansowaną technologicznie multimedialną prezentację. Ta ekspozycja, położona kilka metrów pod powierzchnią jednego z największych głównych placów miejskich średniowiecznej Europy, jest najcenniejsza w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa. Na unikatowość wystawy w podziemiach krakowskiego rynku wpływa też fakt, że każdy z prezentowanych przedmiotów jest ściśle związany z tym miejscem. Pozostałości miejskich wodociągów, wagi handlowej czy znalezione w jej pobliżu unikatowy, ważący 693 kg bochen ołowiu z certyfikatem z czasów Władysława Łokietka to zabytki skali światowej. Podziemna wystawa pokazuje ówczesną rolę Krakowa na arenie europejskiej jako stolicy prężnie rozwijającego się państwa na chwilę przed osiągnięciem pełni jego rozkwitu. Jako że od czasu stłumienia buntu wójta Alberta w 1312 r. ogromnego znaczenia nabrała instytucja rady miejskiej, która kierowała Krakowem przez kilka następnych stuleci, przedmioty związane właśnie z jej działalnością są uznawane za jedno z najbardziej wartościowych w kolekcji MHK. Zaliczamy do nich symbole władzy, a więc berełko i pierścień burmistrzów krakowskich (złota oprawa pochodzi z 1532 r., a znajdujący się w niej szafir z herbem miasta datowany jest na 1590 r.) czy pochodzący z XVI w. srebrny krucyfik używany podczas zaprzysiężeń członków rady.

Kolejnym interesującym przykładem połączenia zabytkowego miejsca z nowoczesną, interaktywną wystawą jest oddział Fabryka Emalia Oskara Schindlera. – Ekspozycja mieści się w oryginalnych wnętrzach zakładu, w którym krakowianie pracowali i zostali ocaleni od zagłady w obozach. W gabinecie Oskara Schindlera znaleziono na przykład oryginalną mapę

z czasów wojny, na której zostały naniesione ówczesne pozycje wojsk niemieckich i rosyjskich – opowiada Krzysztof Żyra. Wystawa stała w Fabryce Emalia przybliżyła nam życie w latach okupacji. Muzeum, chcąc ułatwić poznanie i lepsze zrozumienie losów krakowian w latach 1939–1945, przygotowało tzw. ekspozycje uzupełniające. Jedną z nich mieści się w oddziale Apteka pod Orłem. Multimedialna wystawa opowiada o życiu Tadeusza Pankiewicza, jedyne Polaka mieszkającego w getcie, będącego świadkiem jego powstania, działania oraz likwidacji. Ta prezentacja opowiada również historię prawie jednej czwartej mieszkańców przedwojennego Krakowa, czyli społeczności żydowskiej.

### Cyfromuzeum

– Bardzo ważnym etapem procesu przeobrażenia zasobów i wystaw była ich cyfryzacja – podkreśla Krzysztof Żyra. Komputeryzacja większości dziedzin życia powoli przyzwyczajają nas, że informacje podawane są w sposób szybki, wygodny, a przede wszystkim atrakcyjny. Dla muzeów jest to i wyzwanie, i wielka szansa, dlatego pracownicy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa musieli stworzyć nowy model działania. – Dążymy do jak najwyższego stopnia cyfryzacji. Proces digitalizacji zbiorów, który trwał długo, a prace przy nim były nadzwyczaj żmudne, wreszcie się zakończył. Dzięki niemu możemy teraz podziwiać bogatą kolekcję krakowskich fotografii (np. lotnicze zdjęcia Krakowa, które są jednymi z pierwszych tego typu wykonanych na ziemiach polskich), które w większości są przechowywane w magazynach. Kolejnym efektem cyfryzacji jest wystawa pt. „Cyberteka”, która pokazuje urbanizacyjny rozwój Krakowa – tłumaczy pracownik muzeum. Ta prezentowana w zachodnim skrzydle Pałacu Pod Krzysztofory ekspozycja wprowadza nas do planowanej wystawy stałej „Kraków od początku i bez końca”. „Cyberteka” obrazuje rozwój Krakowa od epoki przedlokacyjnej (dokument lokacyjny został wystawiony 5 czerwca 1257 r.) do czasów Wielkiego Krakowa. Dzięki niej możemy zobaczyć, jak wyglądał system murów obronnych, ze wszystkimi basztami oraz bramami, dowiemy się też, jak kształtowała się zabudowa Rynku Głównego na przestrzeni stuleci – wszystko w wirtualnej, trójwymiarowej ekspozycji. Ściany sal, w których znajduje się wystawa, ozdobione są dawnymi widokami Krakowa, w tym najcenniejszym, bo najstarszym, pochodzącym z Kroniki Świata Hartmanna Schedla wydanej w Norymberdze w 1593 r. – Patrząc na lata poprzednie, a także porównując naszą aktywność z działaniami innych instytucji, odnoszę wrażenie, że strategia, którą przyjęło Muzeum, jest jak najbardziej słuszna. Stale zwiększająca się liczb



fol. archiwum Muzeum Historycznego Miasta Krakowa

► ba naszych gości czy umieszczenie muzeum na liście przedsiębiorstw najszybciej zwiększających swoją wartość miesięcznika „Forbes” są tego potwierdzeniem. Swój udział ma w tym szereg działań promocyjnych, które prowadzimy: od strony internetowej po filmy promocyjne, np. „Jedno muzeum tysiąc opowieści” – stwierdza Krzysztof Żyra.

### Jak pozyskiwać dzieła?

Elementami uatrakcyjniającymi zbiory i wystawy są bez wątpienia także nowe ekspozycje. Muzeum gromadzi zabytki związane z historią miasta Krakowa, a więc przede wszystkim przedmioty będące wynikiem działalności jego mieszkańców – takie jak np. meble czy zegarki produkcji krakowskich zakładów, obrazy i fotografie autorstwa krakowian – oraz przedmioty nawiązujące do wielowiekowych dziejów miasta: dawne panoramy Krakowa czy portret cesarza Austro-Węgier Franciszka Józefa. Pozyskiwanie nowych obiektów odbywa się dwutorowo. Za poszerzenie zasobów muzealnych odpowiada Sekcja ds. Pozyskiwania Zbiorów. – Pierwszą możliwością jest zakup, a drugą darowizna lub przekaz – wyjaśnia starszy kustosz Danuta Radwan, kierownik sekcji. Jednak kupno jest bardziej złożonym procesem. Na początku roku określa się wysokość budżetu, jaki można przeznaczyć na pozyskanie eksponatów. Opracowuje się również tzw. politykę za-

kupów muzealnych, określając, w jakich działach czy też kolekcjach uzupełnienia w danym roku będą priorytetem. – Zdecydowanie się na nabycie określonego przedmiotu czy też zbioru jest trudne, ponieważ nie wiemy, czy w niedługim czasie nie pojawi się na rynku coś o wiele atrakcyjniejszego pod względem muzealnym oraz cenowym. Dlatego każdy zakup musi być starannie przemyślany. Dzięki informatorom pracownicy muzeum otrzymują dane o aukcjach i licytacjach, na których mogą pojawić się interesujące instytucję dzieła sztuki lub przedmioty kultury materialnej. Również sami muzealnicy penetrują rynek obrotu cennymi, mającymi wartość muzealną przedmiotami. Sekcja monitoruje i kontroluje oferty antykwariatów, giełd czy nawet aukcji internetowych. Działalność Muzeum na tym polu nie ogranicza się tylko do krajowych oferentów. Zdarza się, że zakupy dokonywane są za granicą, ale, jak łatwo się domyślić, jest to proces trudniejszy i zazwyczaj bardziej kosztowny. – Bywa i tak, że sami właściciele prywatnych zbiorów zgłaszają się ze swoją ofertą. W ten sposób muzeum pozyskało na przykład od księcia Michała Ksawerego Sapiehy album z portretami uczestników powstania styczniowego. „Album sapieżyński” to niezwykle cenny zabytek – opowiada Danuta Radwan – a historia jego pozyskania jest bardzo ciekawa. Zbiór 44 fotografii powstańców styczniowych: wojskowych i wybitnych

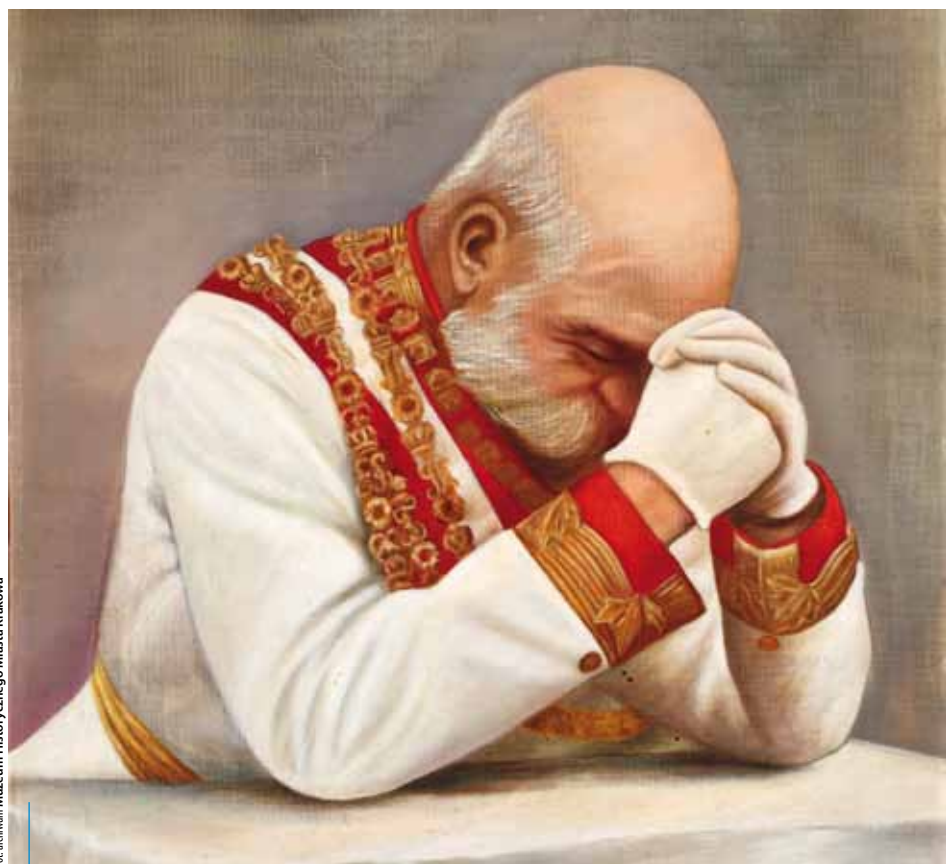
przedstawicieli świata polityki, nauki kultury i sztuki, niegdyś był własnością Adama Sapiehy, polityka oraz działacza niepodległościowego. Album został zdeponowany w Muzeum Narodowym, gdzie przykryły go kurz i zapomnienie. W 2013 r. książkę Michał Ksawery Sapieha wrócił do Polski (z której wyjechał w 1945 r.), aby uporządkować swoje rodzinne formalności, m.in. sprawy związane z pamiątkami rodziny, czyli w większości przypadków muzealnymi depozytami. Wtedy to odnaleziono wspomniany zbiór cennych fotografii.

– Oprócz swoich własnych, wypracowanych funduszy Muzeum stara się pozyskać pieniądze z innych źródeł, tym razem były to subwencje z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego – dodaje Irena Palca, pracownik sekcji. Aby zmniejszyć ryzyko nietrafionego zakupu, nad każdym projektem muzealnego nabytku czuwa 13-osobowy zespół. Głos wiążący mają dyrektor oraz główny konserwator, ale przedmiot debaty musi również otrzymać rekomendację odpowiedniego opiekuna kolekcji. W tym roku Muzeum zakupiło m.in. jedną z ciekawszych panoram Krakowa pochodzącą z dzieła G. Brauna i F. Hogenberga „Civitates orbis terrarum” z 1671 r. oraz zegarek kieszonkowy krakowskiego zegarmistrza Jana Jakuba Lichty’ego. – Staramy się sukcesywnie uzupełniać zbiory artystów związanych z Krakowem – mówi Danuta Radwan. – Muzeum posiada pokaźną kolekcję dzieł Malczewskiego, Stachowicza i braci Fabijańskich. W tym roku udało się również pozyskać obraz pędzla Juliusza Kossaka. – Zabiegamy też o fotografie z krakowskich zakładów Ignacego Kriegera oraz Walerego Rzewuskiego. Bywa, że ich już spore zasoby zasilane są przez prywatne darowizny – dodaje kierowniczka Sekcji ds. Pozyskiwania Zbiorów. W 2014 r. Muzeum pozyskało 1900 eksponatów, z tego 221 obiektów zostało zakupionych.

Muzeum dba również o pamięć tych tradycji, których się już nie kultywuje, oraz o te, które ciągle są żywe. – Organizujemy Konkurs Szopek Krakowskich. Do nas trafiają zwycięskie prace, a także te, które w jakiś sposób się wyróżniają lub ich autorzy mają już duży udział w naszych zbiorach – informuje kierownik Sekcji ds. Pozyskiwania Zbiorów.

\*\*\*

Pozycja Muzeum Historycznego Miasta Krakowa jest bardzo wysoka. Umieszczenie tej instytucji w rankingu „Forbesa” w 2013 r. jako jedynej placówki kulturalnej, licznie nagradzane wystawy stałe i czasowe oraz imponująca liczba gości świadczą, że to nie dzieło przypadku, lecz wizja rozwoju oraz ogromna, mrawcza praca muzealników. Jest to również dowód na to, że muzeum może znaleźć miejsce w skomputeryzowanym świecie XXI w.



„Cesarz Franciszek Józef I pogrążony w modlitwie”, mal. nieznanym, tempera, sztuczny jedwab, Austro-Węgry, 1917 r.

# Manewr, który ocalił Kraków?

O zdobyciu Krakowa, mitach i prawdzie historycznej z **Grzegorzem Jeżowskim**, kustoszem Muzeum Historycznego Miasta Krakowa rozmawia Damian Żelezik.

Z okazji zbliżającej się 70. rocznicy wyzwolenia Krakowa spod okupacji niemieckiej przez Armię Czerwoną Muzeum Historyczne Miasta Krakowa przygotowało ekspozycję pt. „Wyzwolenie czy zniewolenie”. Gdzie będziemy mogli ją zobaczyć?

**Grzegorz Jeżowski:** „Wyzwolenie czy zniewolenie. W 70. rocznicę bitwy o Kraków” to wystawa czasowa, którą zobaczymy w Fabryce Emalia Oskara Schindlera, czyli jednym z oddziałów MHK. Ekspozycje czasowe są zazwyczaj rozszerzeniem wątków wystaw stałych prezentowanych w muzeach, podobnie jest i tym razem. Temat zdobycia Krakowa przez Armię Czerwoną i dziejowy kontekst tego wydarzenia to uzupełnienie stałych ekspozycji muzealnych: „Kraków czas okupacji 1939–1945” – w Fabryce Emalia Oskara Schindlera oraz „Krakowianie wobec terroru 1939–1945–1956” w oddziale Ulica Pomorska. Wystawy poszerzające pomagają lepiej poznać i zrozumieć czas okupacji niemieckiej oraz pierwsze lata powojenne. Prezentacje przygotowane przez muzeum trzeba postrzegać jako szersze projekty, ponieważ wiążą się z nimi wydarzenia muzealne tj. gry miejskie, warsztaty, wykłady czy spotkania ze świadkami historii.

**Tytuł wystawy jest bardzo wymowny. Patrząc z obecnej perspektywy, wiemy, co przyniosło ze sobą radzieckie „wyzwolenie”. A jak przyjęli czerwonarmistów w tamtym czasie krakowianie?**

**GJ:** W świadomości krakowian – tak jak wszystkich Polaków mieszkających na ziemiach znajdujących się pod okupacją niemiecką – słowo „wyzwolenie” było jak najbardziej adekwatne do sytuacji, która nastąpiła. Zrzućcie nazistowskiego jarzma tyranii było przywróceniem wolności, ale tym razem słowo „wolność” nijak się miało do swojej słownikowej definicji. Nastroje mieszkańców Krakowa i atmosferę tych pierwszych dni dobrze oddają wspomnienia Jana Jakóbca, konspiracyjnego wojewody: „Niech Lucyfer z piekła przyjdzie, byle tylko Niemcy poszli”.

**Armia Czerwona, wchodząc do Krakowa, na swoich sztandarach niosła hasła wolności i demokracji...**



fot. archiwum wienne

Grzegorz Jeżowski – historyk, kustosz w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa, autor wielu wystaw muzealnych, katalogów, artykułów. Współautor wystawy stałej w oddziale Fabryka Emalia Oskara Schindlera nagrodzonej Sybillą 2010 za Wydarzenie Muzealne Roku, kurator wystawy stałej „Krakowianie wobec terroru 1939–1945–1956” nominowanej do nagrody Sybilla 2011

**GJ:** Jak najbardziej. Był to zręczny manewr sowieckiej propagandy. Zresztą, wokół zdobycia Krakowa narosło wiele mitów i legend, które tworzyli i popularyzowali wraz z polskimi komunistami...

**Na przykład?**

**GJ:** Warto przybliżyć mit „manewru, który ocalił Kraków”. Jego historia zaczyna się 18 stycznia 1945 r., czyli z początkiem walk, w wyniku których zdobyto Kraków. Główne natarcie sowieckie postępowało od strony Bronowic i Prądnika – czyli północno-zachodnich rubieży miasta. Po szybkich sukcesach czerwonarmistów na tym odcinku Niemcy natychmiast zdali sobie sprawę, że oddziałom broniącym Krakowa grozi okrążenie, dlatego podjęli decyzję o przerzuceniu wojsk na prawy brzeg Wisły i wysadzeniu wszystkich mostów oraz obronie Podgórze.

**Przecież to fakty...**

**GJ:** Tak, ale które sprytnie interpretowano.

**Czyli?**

**GJ:** Starano się wpoić w powszechną świadomość, że uratowanie Krakowa przed zniszczeniami wojennymi to wynik specjalnego manewru opracowanego przez marszałka Koniewa. Propaganda chełpiła się faktem ocalenia prastarej stolicy Piastów, jak nazywano Kraków, aby podkreślić słowiańskość obu narodów. A to było i jest nadal powodem wielu funkcjonujących przekłamań. Ilustruje to stwierdzenie dowódcy 1. Frontu Ukraińskiego marszałka Koniewa, który powiedział, że: „Kraków zdobyto automatami”. Tymi słowami chciał zaakcentować sprawność bojową żołnierzy Armii Czerwonej oraz wielkość swojego wojennego kunsztu, jakoby podczas zdobywania miasta świadomie realizowano plan, który nie zakładał użycia ciężkiej artylerii i lotnictwa w trosce o zabytkową zabudowę. Choć prawdą to nie jest, ponieważ lotnicze bomby zniszczyły np. kaplicę Batorego w katedrze wawelskiej, okolice Dworca Głównego, łącznie uszkodzonych zostało 450 budynków. Warto wspomnieć też o legendarnym kablu, który rzekomo miał łączyć ładunki wybuchowe podłożone pod najważniejsze krakowskie zabytki m.in. Wawel, które w razie zajęcia przez sowieków miały zostać wysadzone przez niemieckiego okupanta. Zagrożenie zlikwidowano dzięki umiejętnemu współdziałaniu czerwonarmistów i partyzantów Armii Ludowej. Historię zekranizowano nawet w sowieckim serialu „Major Wichr”.

**Dlaczego legendarny kabel?**

**GJ:** Nie ma żadnych dowodów na istnienie centralnego kabla i ładunków! Dowództwo niemieckie nie zakładało długotrwałej obrony Krakowa. Świadczą o tym fakt, że naszego miasta broniły oddziały pomocnicze, oraz tempo ich odwrotu. Kraków nie miał dużego znaczenia strategicznego, o wiele ważniejszy był pobliski przemysłowy Górny Śląsk, o czym wiedzieli również sowieci. Dlatego „manewr, który ocalił Kraków” był wypadkową wielu czynników, a nie odgórnym planem. Dla komunistycznej propagandy był to jednak doskonały zbieg okoliczności, który zresztą umiejętnie wykorzystano.

**Ale daty 18 stycznia możemy być pewni?**

**GJ:** Tak, ale pod warunkiem, że mówimy o historycznym centrum miasta. Po południu 18 stycznia 1945 r. żołnierze Armii Czerwonej zajęli zabytkową część Krakowa i osiągnęli linię Wisły. Choć w rękach Wehrmachtu pozostały południowe dzielnice, data na stałe przyjęła się jako dzień zdobycia Krakowa. Ostatnie oddziały niemieckie zostały wyparte z terenów miasta 22 stycznia.



# Dobry rok dla krakowskiego biznesu

6 tys. nowych miejsc pracy – to tegoroczny bilans krakowskich centrów usług biznesowych. Obecnie w prawie 100 firmach outsourcingowych pracuje już 38 tys. osób i wciąż prognozowany jest wzrost zatrudnienia.

## Kinga Sadowska

Obecnie krakowskie centra outsourcingowe świadczą usługi dla 94 krajów w 36 językach. Firmy rozwijają się nie tylko pod względem liczby pracowników, ale też złożoności obsługiwanych procesów. W ostatnich latach dominowały: podstawowa księgowość, call centres, listy płac, przetwarzanie danych. Obecnie w coraz większym stopniu realizowane są procesy oparte na wiedzy: usługi analityczne, audyt i zgodność, rozwój oprogramowania, marketing, obsługa funduszy inwestycyjnych. Nowe centra powstałe w 2014 r. lub rozpoczynające działalność w roku bieżącym to: Lundbeck, Getinge, SABMiller, Solarwinds, Softserve, TeleTech, Arvato, FedEx, Allegro, IAG Dassault Systems, Abbvie, Pontoon Solutions, Infusion. Według prognoz sektor outsourcingu nadal będzie się rozwijał. Przewiduje się, że w 2015 r. zatrudnienie w sektorze przekroczy liczbę ok. 40 tys. pracowników, a na początku 2016 r. będzie to już 45 tys. (źródło: ASPIRE IT & Business Services Centres Timeline, 1993–2014).

Wzrost zatrudnienia, marketing, obsługa funduszy inwestycyjnych. Nowe centra powstałe w 2014 r. lub rozpoczynające działalność w roku bieżącym to: Lundbeck, Getinge, SABMiller, Solarwinds, Softserve, TeleTech, Arvato, FedEx, Allegro, IAG Dassault Systems, Abbvie, Pontoon Solutions, Infusion. Według prognoz sektor outsourcingu nadal będzie się rozwijał. Przewiduje się, że w 2015 r. zatrudnienie w sektorze przekroczy liczbę ok. 40 tys. pracowników, a na początku 2016 r. będzie to już 45 tys. (źródło: ASPIRE IT & Business Services Centres Timeline, 1993–2014).

Inwestorów wspiera działające w magistracie Centrum Obsługi Inwestora (COI). Jego oferta skierowana jest do wszystkich zainteresowanych rozwojem biznesu w Krakowie, poczynając od małych zamierzeń budowlanych, poprzez lokalizację centrów nowoczesnych usług, a kończąc na wielkich przedsięwzięciach inwestycyjnych. W mijającym roku COI prowadziło 337 spraw, w tym spotkania w trakcie Międzynarodowych Targów Inwestycji i Nieruchomości MI-PIM w Cannes oraz Targów Nieruchomości Inwestycyjnych EXPO REAL w Monachium.

Miasto otrzymało w tym roku szereg nagród potwierdzających idealny klimat dla biznesu panujący pod Wawelem: Kraków – Best City of the Year – wyróżnienie przyznane w trakcie CEE Outsourcing and Shared Services Awards Gala 2014, czołowe miejsce w rankingu Tholons 2014 zestawiającym najlepsze miejsca do lokowania usług outsourcingowych na świecie, nagroda European Cities & Regions of the Future 2014/2015 – Financial Times fDi – za najlepszą w Europie Wschodniej strategię pozyskiwania inwestycji zagranicznych oraz tytuł Przyjazna Gmina 2014.

## Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

### 12 grudnia

- Wizyta Edgara Ghazaryana, ambasadora Republiki Armenii



zdjęcia: Wiesław Makaj / UMK

- Spotkanie z przedstawicielami POSCO, firmy budującej Zakład Termicznego Przekształcania Odpadów

### 15 grudnia

- Otwarcie VII Forum Nowej Gospodarki, aula Akademii Górniczo-Hutniczej



### 16 grudnia

- Uroczysta Gala Krakowskiej Karty Rodzinnej, Sala Obrad RMK
- Spotkanie świąteczne Centrum Handlowego TOMEX, ul. Bulwarowa

### 17 grudnia

- Wizyta Alessandra De Pedysa, ambasadora Włoch
- Obrady Kłaster Aktywnej Turystyki, sala Portretowa
- Krakowskie kolędowanie z Polsatem, kolegiata św. Anny

### 18 grudnia

- Otwarcie sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej nr 138, ul. Wierzyńskiego

### 19 grudnia

- Spotkanie świąteczne Krakowskiego Związku Emerytów, Rencistów i Osób Niepełnosprawnych, os. Na Lotnisku
- Spotkanie świąteczne Stowarzyszenia Budowniczych Domów i Mieszkań, hotel Holiday Inn, ul. Wielopole
- 20-lecie Krakowskiego Klubu Kajakowego, ul. Kolna

### 21 grudnia

- Wigilia dla bezdomnych i potrzebujących Jana Kościuszko, Rynek Główny

- Spotkanie z mieszkańcami Krakowa z udziałem ks. bp. Jana Zająca, Rynek Główny



- Wieczór kolęd ze Stowarzyszeniem SIEMACHA z udziałem przewodniczącego Rady Europejskiej Donalda Tuska, ul. św. Wawrzyńca

### 23 grudnia

- Podpisanie umowy o współpracy Gminy Miejskiej Kraków ze Związkiem Piłki Ręcznej przy organizacji Mistrzostw Europy w Piłce Ręcznej Mężczyzn EHF EURO 2016, ul. W. Sławka

### 8 stycznia

- Wręczenie nagrody im. Tadeusza Słowikowskiego, VI Liceum Ogólnokształcące, ul. Wąska



# Czas podsumowań

Pierwsze dni nowego roku to czas skłaniający do podsumowań: na ile nasze zamierzenia sprzed roku udało się wcielić w życie; co dobrego spotkało nas przez ostatnie miesiące, a które plany siłą rzeczy trzeba było odłożyć; co należy poprawić? Ja też przygotowałem sobie takie podsumowanie mijających 12 miesięcy i chciałbym się z Państwem podzielić sprawami, które zdecydowanie zajęły w tym podsumowaniu trzy pierwsze miejsca.

## Jacek Majchrowski

**N**a pierwszym miejscu (chyba nie będzie zaskoczenia) stawiam dwie daty: 30 maja i 16 października, czyli daty pierwszych wydarzeń w Kraków Arenie i Centrum Kongresowym ICE. Doczekaliśmy się obiektów, o potrzebie wybudowania których w Krakowie mówiło się od lat. Nigdy nie miałem wątpliwości, że są dla naszego miasta niezbędne. Tym bardziej cieszę się z docierających do mnie opinii, że ich funkcjonowanie przez pierwsze miesiące przekonało nawet tych, którzy uważali, że te budowle to fanaberia. W 2014 r. po raz pierwszy byliśmy świadkami tak wielu koncertów światowych gwiazd, a nie ma miesiąca, by nie ogłaszano kolejnego. Po raz pierwszy jesteśmy poważnym partnerem dla organizatorów wydarzeń sportowych o światowej randze. Dopiero teraz możemy się przekonać, jak wiele prestiżowych wydarzeń przez całe dziesięciolecie omijało Kraków. Podobnie jest z Centrum Kongresowym – już 16 października, gdy odbywał się koncert inauguracyjny, do końca roku nie było wolnych terminów, by wynająć sale. Przyszły rok i następne zapowiadają się podobnie – zainteresowani są zarówno organizatorzy kongresów i konferencji, którzy chcą swoim gościom oprócz „zawodowego” spotkania dodatkowo zaproponować zwiedzanie najbardziej znanego na świecie polskiego miasta, jak i organizatorzy koncertów szukający sali widowiskowej o doskonałej akustyce.

Dołączę więc do mojego podsumowania w tym punkcie jeszcze jedną datę – 4 grudnia. Wtedy właśnie na XXIV Forum Turystyki przedstawiono wyniki badań ruchu turystycznego – pobiliśmy kolejny rekord, bo do Krakowa zjechało prawie 10 mln gości. To pokazuje, że moda na Kraków nie mija, a atrakcyjność naszego miasta wręcz wzrasta. To jest szczególnie dobra wiadomość dla wszystkich osób, które żyją w Krakowie z turystyki, a jest to, jak szacujemy, co piąty mieszkaniec miasta.

Na drugim miejscu umieściłbym datę 12 listopada – to podpisanie umowy z Marszałkiem Województwa Małopolskiego zawiązującej spółkę „Nowa Huta Przyszłości”. Jestem przekonany, że to początek nowego rozdziału w historii naszego miasta. To projekt, którego realizacja przewidziana jest na wiele lat. Zapewne pierwsze wykonane prace – scalenie geodezyjne działek i uzbrojenie ich – nie będą szczególnie efektowne, dzięki nim jednak w przyszłości zyskamy nową dzielnicę miasta. Dzielnicę przygotowaną z myślą o inwestorach i nowych miejscach pracy dla krakowian z każdym – nie tylko wyższym – wykształceniem, ale też z nowymi terenami rekreacyjnymi dla całego miasta.

Trzecie miejsce – tutaj dat powinno być znacznie więcej: 7 marca – spotkanie 250 organizacji pozarządowych na konferencji „Wspólnie dla Krakowa”, 25 maja – referendum, 14 czerwca – I Ogólnopolskie Seniora-



Jacek Majchrowski

lia w Krakowie, 27 września – początek głosowania na projekty zgłoszone do realizacji w ramach budżetu obywatelskiego. Zdaję sobie sprawę, że powinienem wymienić w tym punkcie znacznie więcej wydarzeń. Co je łączy? Aktywność mieszkańców. Obserwuję ją od lat i widzę, jak bardzo się zmienia. Kiedyś polegała najczęściej na zablokowaniu jakiejś inwestycji miejskiej czy proteście w obronie interesu konkretnej grupy osób. Teraz mamy do czynienia z zupełnie inną postawą – z angażowaniem się w sprawy miasta, by dzielić się swoimi pomysłami i zmieniać je na lepsze. Może jeszcze nie do końca obu stronom to wychodzi. Może czasem za mało jest zrozumienia ze strony urzędników, a z drugiej strony – woli kompromisu. Ale uczymy się wszyscy i mamy pierwsze efekty. Najlepszym przykładem jest współpraca ze środowiskiem rowerowym czy zaangażowanie organizacji pozarządowych w prace wielu zespołów merytorycznych działających przy Urzędzie Miasta Krakowa.

Chciałbym skorzystać więc z okazji i podziękować wszystkim osobom, które poświęcały swój czas, dzieląc się swoją wiedzą i swoimi pomysłami na miasto. Niech ta współpraca będzie dla nas wszystkich źródłem coraz większej satysfakcji ze zmieniającego się na lepsze Krakowa.

Wierzę, że przed nami zupełnie nowy rozdział w kontaktach urzędnicy – organizacje pozarządowe. 26 listopada po raz pierwszy spotkaliśmy się w pomieszczeniach przy Stadionie miejskim im. H. Reymana, by zainaugurować działalność Centrum Obywatelskiego. Niebawem poznamy wyniki konkursu mającego wyłonić organizację, która będzie tym miejscem przez najbliższy rok zarządzać. Czym będzie Centrum Obywatelskie? – przede wszystkim miejscem spotkań zarówno działających już organizacji pozarządowych, ale też osób, które działają, mają pomysły, ale dopiero chciałyby sformalizować swoją działalność i nie bardzo wiedzą, jak to zrobić. Centrum nie tylko udostępni im pomieszczenia do spotkań, ale też zapewni np. wsparcie prawne, nie wspominać tutaj już o możliwości skorzystania z rad i nawiązania kontaktu z innymi, doświadczonymi organizacjami. Dla miasta aktywne organizacje pozarządowe to solidny partner. Już teraz wiele zadań np. z dziedziny opieki społecznej miasto zleca właśnie im i jestem przekonany, że coraz częściej będziemy korzystać z tej możliwości.

Za nami kilkanaście dni Nowego Roku, proszę więc pozwolić, że dzisiejszy felieton zakończę życzeniami: niech rok 2015 będzie lepszy od poprzedniego i przyniesie nam realizację wszystkich naszych planów i zamierzeń. Niech spełnią się marzenia!

**W 2014 r.  
po raz pierwszy  
byliśmy  
świadkami tak  
wielu koncertów  
światowych  
gwiazd, a nie  
ma miesiąca, by  
nie ogłaszano  
kolejnego.**

# Turyści kochają Kraków

W minionym 2014 r. Kraków odwiedziło prawie 10 mln gości. Blisko 90 proc. z nich zadeklarowało, że poleci Kraków swoim znajomym i wróci do naszego miasta. Kraków wielokrotnie znajdował się także w czołówce rankingów miejsc wartych odwiedzenia. To doskonała wiadomość zwłaszcza dla blisko 20 proc. mieszkańców miasta zajmujących się działalnością związaną z szeroko rozumianą turystyką.



foto: Wojciech Wondzel

Turyści z całego świata bawili się także podczas ostatniego sylwestra na krakowskim Rynku

## Katarzyna Fiedorowicz-Razmus

**P**rzypomnijmy, że w 2014 r. Kraków odwiedziło 9,9 mln gości. Z tego 7,25 mln to goście z kraju, a 2,65 mln – z zagranicy. Wśród nich przeważali mieszkańcy Wielkiej Brytanii i Niemiec. Liczba gości z Wysp jednak zmalała, a Niemców – wzrosła. Zwiększyła się także liczba gości m.in. z Hiszpanii, Włoch, Ukrainy, Holandii i Belgii. Podczas pobytu w Krakowie turyści wydali 4,5 mld zł.

Jako główny cel przyjazdu do Krakowa wskazywano: zwiedzanie zabytków, wypoczynek, cel religijny, odwiedzić znajomych, odwiedzić krewnych, tranzyt i rozrywkę. Zarówno turyści z kraju, jak i z zagranicy wysoko ocenili atmosferę miasta, gościnność i życzliwość jego mieszkańców, a także jakość ob-

szługi turystycznej, bazę noclegową, imprezy kulturalne, gastronomię i rozrywkę. Wśród największych atrakcji turystycznych Krakowa na pierwszym miejscu znalazł się Zamek Królewski na Wawelu, Rynek Główny i Dzielnica Kazimierz, a na kolejnych: Sukiennice, Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach, bazylika Mariacka, bulwary wiślane, Muzeum w Podziemiach Rynku Głównego, Barbakan i Muzeum w Fabryce Schindlera.

W 2014 r. Kraków wielokrotnie znajdował się w czołówce rankingów miast wartych odwiedzenia. Przypomnijmy, że na początku roku Kraków został najlepszym turystycznym miastem Europy według portalu turystycznego Zoover i otrzymał Zoover Award for best European city trip 2014. Kraków wyprzedził inne popularne miejsca turystyczne takie jak Sewilla czy Wenecja.

Nasze miasto znalazło się także na pierwszym miejscu wśród 47 europejskich miast najciekawszych i najbardziej przyjaznych dla osób wybierających krótki turystyczny wyjazd poza Wielką Brytanią. W rankingu opublikowanym przez brytyjski magazyn „Which” Kraków uplasował się wyżej od takich miast jak Monachium, Praga, Amsterdam, Berlin, Paryż, Rzym, Barcelona czy Wenecja. Oceniano w nim m.in. noclegi, atrakcje kulinarne, przyjazne powitanie, łatwość poruszania się i stosunek cen do jakości.

W minionym roku stolica Małopolski znalazła się także w czołówce topowych miast na świecie. Prestiżowy magazyn „Condé Nast Traveler” umieścił Kraków na 11. miejscu w rankingu „Top 25 Cities in the World: Readers’ Choice Awards 2014”. Wyprzedziliśmy takie miasta jak Bangkok, Wiedeń, Nowy Orlean, San Francisco czy Sydney.

Nasze miasto umieszczono również na liście 25 najlepszych europejskich miejsc turystycznych według portalu tripAdvisor – Kraków zajął 15. miejsce w Europie i pierwsze w Polsce; oraz wśród 20 miast, które trzeba odwiedzić, będąc w Europie według „The Huffington Post”. Pod koniec roku Kraków docenili także Holendrzy, którzy podczas gali MICE & Business Travel Event w Amsterdamie przyznali naszemu miastu nagrodę „MICE Trendy Destination 2014”.

Do odwiedzania Krakowa zachęcali również dziennikarze z całego świata. W 2014 r. nasze miasto zostało opisane m.in. na łamach indyjskiego magazynu „MICE Talk” – Kraków według niego to destynacja biznesowa z dużym potencjałem, z wieloma historycznymi obiektami oraz rozrastającą się nowoczesną infrastrukturą. Z kolei na łamach „The China Daily” ukazał się artykuł o potencjale konferencyjnym Polski, w tym Krakowa. Obszerny artykuł o Krakowie opublikowano również w hiszpańskiej wersji magazynu poświęconego podróżom „National Geographic Viajes” Na kilkunastu stronach czytelnicy poznawali historię miasta, najważniejsze zabytki, ciekawe miejsca oraz otrzymali garść praktycznych porad dotyczących pobytu w Krakowie.

O ICE Kraków i jego otwarciu w „The New York Times” pisała Rebecca Schmid. Z kolei niemieckie media pisały i mówiły o Krakowie jako Światowej Stolicy Literatury (stacja radiowa WDR 3 nadała obszerną relację z 18. Międzynarodowych Targów Książki i Festiwalu Josepha Conrada). Natomiast na stronie francuskiego Canal+ można było obejrzeć reportaż z Krakowa dotyczący młodych Francuzów podróżujących po świecie w poszukiwaniu pracy. O swojej wizycie pod Wawelem pisał także Andy Steves z „The Huffington Post”, który zachęcał Amerykanów, by dali się porwać naszemu miastu.



# NIK pozytywnie o ochronie drzew

Urząd Miasta Krakowa prawidłowo i zgodnie z prawem chroni rosnącą w mieście roślinność – czytamy w raporcie Najwyższej Izby Kontroli. Kontrola prowadzona była od maja do sierpnia 2014 r.

## Jan Machowski

**P**od lupę wzięty został okres od 2010 do 2014 r. Kontrolowane były działania w zakresie wydawania zezwoleń na usunięcie drzew, planowania przestrzennego i decyzji o pozwoleniu na budowę, ustalania kompensacji przyrodniczej (czyli nasadzeń). Kontrolerzy sprawdzali też, jak urzędnicy egzekwują obowiązki nakładane na inwestorów w zezwoleniach na wycięcie roślinności, w jaki sposób prowadzą działalność edukacyjną i informacyjną w zakresie ochrony drzew, a także



jak rozpatrywane są skargi związane z usuwaniem drzew.

Ogólna ocena Urzędu Miasta Krakowa jest jednoznaczna: „Najwyższa Izba Kontroli oceniła pozytywnie działalność Urzędu w zbadanym zakresie. Prezydent Miasta Krakowa w wystarczający sposób wykorzystał dostępne instrumenty prawne w celu ochrony drzew w procesach inwestycyjnych. Podejmowane działania były skuteczne, gdyż zapewniały odpowiednią kompensację przyrodniczą oraz uwzględniały zasadę zrównoważonego rozwoju” – czytamy w wystąpieniu pokontrolnym NIK.

W ocenie przygotowanej przez kontrolerów stwierdza się, że krakowscy urzędnicy prawidłowo stosowali procedurę wydawania zezwoleń na usunięcie drzew. „Rzetelnie przeprowadzono i dokumentowano postępowania administracyjne. W celu zapewnienia właściwej kompensacji przyrodniczej na strony nakładano obowiązek przesadzenia drzew lub posadzenia nowych, a także naliczano opłaty. Nałożone na inwestorów obowiązki były w każdym przypadku weryfikowane, sprawdzane i egzekwowane” – stwierdza się w raporcie NIK.

Kontrolerzy badali też kwestie planistyczne. „W zbadanych miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego uwzględniono zasady ochrony przyrody. W decyzjach o warunkach zabudowy lub lokalizacji inwestycji celu publicznego zawierano szczegółowe zalecenia dotyczące zieleni i zadrzewień” – można przeczytać w raporcie.

Raport NIK zwraca też uwagę na dobre praktyki wdrażane w Krakowie. Wśród nich wymieniana jest m.in. ustalenie standardów zakładania i pielęgnacji terenów zieleni w mieście, powołanie Miejskiego Architekta Krajobrazu, opiniowanie planowanej wycinki drzew związanej z inwestycją na etapie wydawania decyzji o pozwoleniu na budowę, sporządzenie wzoru protokołu z wizji lokalnej w celu sprawdzenia wykonania warunków nałożonych w zezwoleniach na usunięcie drzew czy prowadzenie bazy danych w zakresie wydawania zezwoleń.

## Będzie nowy park w Branicach

Na sześć hektarowej działce w Branicach powstanie park naturalistyczny. To efekt współpracy Miasta z Politechniką Krakowską. Nasadzenia nowej roślinności, a szczególnie tzw. kompensacja przyrodnicza w przypadkach zezwoleń na usunięcie drzew i krzewów traktowane są przez Miasto priorytetowo. W zdecydowanej większości przypadków nakaz nasadzenia nowych okazów dotyczy tych samych działek, z których drzewa mają być usunięte. – Zdarza się jednak, że wnioskodawca nie dysponuje odpowiednim obszarem, by posadzić drzewa w takiej ilości, jaka wynika z decyzji administracyjnych. Wtedy z pomocą przychodzi Miasto i wskazuje działki gminne, gdzie mogą zostać zasadzone rośliny – wyjaśnia Ewa Olszowska-Dej, dyrektor Wydziału Kształtowania Środowiska UMK. Teren, który wytypowano na nasadzenia, to sześć hektarowa działka w Branicach. – W ramach współpracy Miejskiego Architekta Krajobrazu ze środowiskiem akademickim powstał pomysł na zorganizowanie wśród studentów Politechniki Krakowskiej konkursu na projekt parku krajobrazowego o charakterze naturalistycznym, który miałby powstać właśnie na działce przy ul. Braniczkiej – informuje Ewa Olszowska-Dej. Warto pamiętać, że teren ten, zgodnie z obowiązującym Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Krakowa, został przeznaczony pod różnorodne formy zieleni nieurządzonej z dopuszczeniem m.in. funkcji sportowych. – Dlatego też uczestnicy konkursu mają za zadanie stworzyć naturalny park złożony z gatunków rodzimych, który wkomponowany w otoczenie sprawi wrażenie, jakby był tam od zawsze. Niemniej jednak powinni również założyć, że w przyszłości park może zostać zagospodarowany. Muszą więc zostawić miejsce na place zabaw, polany czy alejki z elementami małej architektury – mówi dyrektor Wydziału Kształtowania Środowiska. Konkurs dla studentów Politechniki Krakowskiej ruszy w tym miesiącu. Zwycięzcę poznamy na przełomie lutego i marca. – Zależy nam, aby drzewa – według zwycięskiej koncepcji – nasadzone były już od wiosny 2015 r. Cały projekt będzie realizowany etapowo – wyjaśnia dyrektor Olszowska-Dej. (JM)

Najwyższa Izba Kontroli orzekła, że Urząd Miasta Krakowa prawidłowo i zgodnie z prawem chroni rosnącą w mieście roślinność

# Strażnik miejski na medal

O tym, dlaczego od 17 lat z dumą nosi mundur i pomaga mieszkańcom Krakowa z **Krzysztofem Jawieniem**, strażnikiem miejskim z Oddziału III Nowa Huta, ratownikiem wodnym i mistrzem Polski w pływaniu rozmawia Marcin Warszawski.



foto: archiwum własne

Krzysztof Jawień – pracuje jako specjalista w nowohuckim oddziale Straży Miejskiej Miasta Krakowa (na służbie od 1997 r.). Od szkoły podstawowej trenował pływanie pod okiem trenera Mariana Tomanika, jest też ratownikiem wodnym. Na koncie ma setki medali, tytułów i wyróżnień. Podczas Zimowych Otwartych Mistrzostw Polski w pływaniu (2014) w kategorii Masters zdobył cztery srebrne oraz dwa brązowe medale, a w Otwartych Mistrzostwach Służb Mundurowych w Pływaniu – trzy złote medale i tytuł mistrza Polski służb mundurowych

## Decyzja o rozpoczęciu pracy w straży miejskiej to był skok na głęboką wodę?

**Krzysztof Jawień:** Zawsze lubiłem pomagać ludziom, a pływanie nauczyło mnie dyscypliny, silnej woli i hartu ducha. W wodzie trzeba podejmować decyzje błyskawicznie, zarówno walcząc o ułamki sekund na torze, jak i skacząc komuś na ratunek. Dlatego ponad ćwierć wieku temu zostałem ratownikiem wodnym, a kilka lat później wziąłem udział w naborze do straży miejskiej. Od razu wiedziałem, że to praca dla mnie.

## A kiedy dokładnie zaczęła się przygoda z wodą?

**KJ:** Już w drugiej klasie podstawówki. Na lekcje pływania chodziłem na międzyszkolny basen pływacki na os. Kolorowym. W czwartej klasie rozpocząłem regularne treningi w Szkole Mistrzostwa Sportowego. Wówczas jeszcze mnie to tak bardzo nie pasjonowało, pamiętam monotonię pływania od ściany do ściany. Niestety w szkole średniej przestałem trenować. Przerwa trwała aż 15 lat.

## Co było impulsem do powrotu na tor pływacki?

**KJ:** Otwarcie w 2000 r. Parku Wodnego. Wtedy zdałem sobie sprawę, że tak naprawdę brakuje mi pływania. Po dwóch latach od wznowienia treningów postanowiłem spróbować swoich sił w pierwszych zawodach z cyklu Masters. I tak już zostało. Mam za sobą 12 lat startów w różnych zawodach, w których udało mi się zdobyć kilka medali.

## Kilka to raczej przesadna skromność – tylko z ostatnich Otwartych Mistrzostw Służb Mundurowych przywiózł Pan trzy medale i tytuł mistrza Polski w pływaniu.

**KJ:** Ten wynik to rzeczywiście sukces, który bardzo mnie cieszy. Tym bardziej że spośród 133 zawodników byłem jedynym strażnikiem miejskim.

## Koledzy z innych służb mundurowych nie zdawali sobie sprawy, jak wielką stanowi Pan dla nich konkurencję?

**KJ:** Największą grupę na takich zawodach pływackich stanowią zazwyczaj strażacy i poli-

cjanci, są też funkcjonariusze BOR czy CBŚ. Początkowo faktycznie pozostali pływacy nie traktowali mnie do końca poważnie. Teraz jest zupełnie inaczej. Swymi osiągnięciami pokazałem, że strażnicy nie są mundurowymi drugiej kategorii, zwłaszcza ci z Krakowa.

## Pana kondycji i wyników pozazdrościć może niejeden policjant czy strażak – byłyby propozycje zmiany munduru?

**KJ:** Kilukrotnie, jednak moja obecność w krakowskiej straży miejskiej to nie przypadek. Odałem się w pełni służbie na rzecz krakowian i nie zamieniłbym swojego munduru na żaden inny. Wielu moich kolegów z pracy jest podobnego zdania. Choć służba nie jest łatwa, to rodzaj powołania. Bardzo ważne jest, by mieszkańcy i strażnicy starali się w sobie dostrzegać przede wszystkim drugiego człowieka.

## Czy przez te niemal dwie dekady służby zmieniło się podejście do strażników miejskich?

**KJ:** To, jak będziemy postrzegani przez mieszkańców, zależy od nas samych i tego, w jaki sposób pełniemy naszą służbę. Tylko poprzez rozwiązywanie problemów krakowian możemy udowodnić, że nasza praca to nie tylko wypisywanie mandatów, ale przede wszystkim niesienie realnej pomocy.

## Czy pośród codziennych obowiązków nadal znajduje Pan czas na regularne treningi pływackie?

**KJ:** Każdego dnia poświęcam pół godziny na pływanie. To niewiele, ale oprócz pracy musi się przecież znaleźć czas także dla rodziny, która jest dla mnie najważniejsza. To właśnie ukochana żona Agnieszka oraz dzieci Wiktoria i Oskar stanowią dla mnie największe wsparcie.

## Młode pokolenie pływaków ma w naszym mieście gdzie trenować?

**KJ:** Mamy wiele dobrych basenów z torami 25-metrowymi, na przykład ten przy ul. Kolnej czy przy ul. Ptaszyckiego w ComComZone. Powstają też nowe obiekty, jak choćby basen budowany przy Zespole Szkół Ogólnokształcących Sportowych nr 1 na os. Handlowym. Na pewno w przyszłości ważną inwestycją będzie powstanie basenu o wymiarach olimpijskich, czyli z torami mierzącymi 50 metrów długości. Taki obiekt posiadał dawniej Ośrodek Sportu i Rekreacji „Krakowianka” (wcześniej tzw. baseny Polfy) zlokalizowany na os. Oficerskim. Gdy uda mu się wreszcie przywrócić dawny blask, krakowianie na pewno tłumnie będą z niego korzystali. W końcu na naukę pływania, a nawet mistrzowskie tytuły, naprawdę nigdy nie jest za późno. Jestem tego przykładem.



# Senior biega, senior spaceruje

Aktywność osoby starszej to także aktywność fizyczna. Dlatego Urząd Miasta Krakowa już od kilku lat zachęca seniorów (i nie tylko seniorów) do udziału w bezpłatnym programie „Kraków biega, Kraków spaceruje”.

## ☑ Szymon Gatlik

**A**ktywność fizyczna uznawana jest za jeden z podstawowych czynników wpływających na stan zdrowia człowieka. Jest ona bezpośrednio związana z zachowaniem sprawności i wydolności fizycznej, wpływając na prawidłowe funkcjonowanie w życiu codziennym. Zorganizowana, systematycznie podejmowana aktywność fizyczna pozytywnie wpływa na stan naszego zdrowia w jego aspekcie psychofizycznym i społecznym. A że na rozpoczęcie ćwiczeń nigdy nie jest zbyt późno, udowadnia zwany „dziarskim dziadkiem” pan Antoni Huczyński, 92-latek o kondycji osoby dwukrotnie młodszej, który niedawno wydał książkę „Mój sposób na długowieczność”.

To właśnie zadbanie o aktywność fizyczną m.in. seniorów służy program „Kraków biega, Kraków spaceruje”, prowadzony przez Wydział Sportu Urzędu Miasta Krakowa wspólnie z Akademią Wychowania Fizycznego, Sekcją Masters KS AZS AWF, Krakowskim Klubem Biegacza „Dystans” oraz Międzyszkolnym Ośrodkiem Sportowym Kraków-Zachód. Uczestnicy regularnych zajęć mogą korzystać ze space-

rów nordic walking i spotkań biegowych prowadzonych przez wykwalifikowanych instruktorów. Wśród trenerów są m.in.: Ilia Markow, były mistrz świata i medalista olimpijski w chodzie sportowym, czy wielokrotny mistrz kraju w biegach Andrzej Lachowski. Ponadto pracownicy naukowo-dydaktyczni AWF Kraków prowadzą stały monitoring stanu fizycznego uczestników zajęć, organizując testy psychoruchowe i wydolnościowe.

Praktycznie codziennie na jednej z sześciu ścieżek biegowych i czterech tras nordic walking można wziąć udział w zajęciach treningowych, odpowiednich do swoich możliwości. Zajęcia odbywają się na krakowskich Błoniach, w parku Lotników przy al. Jana Pawła II, na bulwarach wiślanych, wokół Zalewu Nowohuckiego, na Łąkach Nowohuckich, w parku Decjusza, w parku przy Dworku Białołęckim oraz na terenach Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego Kraków-Zachód (pl. Na Groblach). Już niebawem oferta wzbogaci się o kolejne trasy, z których pierwsza zostanie wytyczona na terenie wokół Szpitala im. Jana Pawła II. W 2014 r. w zajęciach wzięło udział ponad 9 tys. uczestników. Organizatorzy liczą, że już w następnym roku uda się poprawić ten

## Kim jest „dziarski dziadek”?

Antoni Huczyński ma 92 lata i jest lekarzem weterynarii oraz byłym powstańcem. Swoją walkę z czasem zaczął kilkanaście lat temu, kiedy zbliżał się do 80. roku życia i stwierdził, że nie może poddać się starości. Opracował zestaw ćwiczeń, dietę i odpowiedni styl życia, które zapewniły mu doskonałe zdrowie mimo późnego wieku. Teraz swoimi, sprawdzonymi już sposobami na długowieczność dzieli się z szeroką publicznością. Niezwykłą popularność zdobył jako „dziarski dziadek”, kiedy w grudniu 2013 r. jego wnuk zamieścił w internecie nagranie z ćwiczeniami. Mówiły o nim wszystkie najważniejsze media w Polsce, a tysiące osób chciało dowiedzieć się, na czym polega fenomen Antoniego Huczyńskiego.

rekord... Harmonogram zajęć na 2015 r. zostanie wkrótce opublikowany na stronie [www.krakow.pl/sport](http://www.krakow.pl/sport), zamieścimy go także w naszym dwutygodniku.

Zdrowy styl życia i walory rekreacji ruchowej propagowane są również poprzez organizowanie warsztatów i wykładów z różnych dziedzin nauki o kulturze fizycznej, jak również festynów i zawodów rekreacyjno-sportowych. Wiadomości o wszystkich wydarzeniach są na bieżąco przekazywane mieszkańcom miasta zarówno na naszych stronach internetowych [www.krakow.pl/sport](http://www.krakow.pl/sport) [www.zis.krakow.pl](http://www.zis.krakow.pl), jak i za pośrednictwem publikacji prasowych. Szczegółowych informacji o miejskich programach sportowo-rekreacyjnych można szukać na stronie [www.krakow.pl/sport](http://www.krakow.pl/sport).



foto: Wiesław Najda / UMK

Seniorzy często biorą udział w krakowskich imprezach biegowych

# Radwańska i Szarapowa w Kraków Arenie!

Agnieszka Radwańska w wywiadzie opublikowanym na łamach dwutygodnika KRAKÓW.PL snuła kiedyś plany zorganizowania na Rynku Głównym tenisowego turnieju pokazowego. Życie przyniosło jeszcze większą niespodziankę!



archiwum Polskiego Związku Tenisowego

W lutym nasza najlepsza tenisistka, obecnie szósta rakieta świata, zagra w Kraków Arenie

## Jerzy Sasorski\*

**7** i 8 lutego 2015 r. nasza najlepsza zawodniczka, obecnie szósta rakieta świata, zagra w Kraków Arenie w ćwierćfinalowym meczu Grupy Światowej Pucharu Federacji (Fed Cup by BNP Paribas) z Rosją. Największą atrakcją tego spektakularnego wydarzenia sportowego będzie na pewno jej pojedynek z drugą w rankingu WTA Marią Szarapową.

Pod koniec grudnia przyjazd Szarapowej do Krakowa potwierdził w rozmowie z dziennikarzami gazety „Sport Express” prezes Rosyjskiego Związku Tenisowego Szamil Tarpiszczew. Trzy inne zawodniczki wybrane zostaną z pięciu pozostałych kandydatek do reprezentacji. Tarpiszczew wymienił Jekaterinę Makarową, Swietłanę Kuzniecowa, Anastazję Pawliuczenkową, Jelenę Wiesniń i Witaliję Diatczenko. Ostateczne składy obu ekip poznamy w ostatnich dniach stycznia. Do Agnieszki Radwańskiej dołączy jedna singlistka – Magda Linette, Paula Kania lub Urszula Radwańska, nominacje powinny

też otrzymać deblistki Alicja Rosolska i Klaudia Jans-Ignacik.

Uwaga kibiców skupi się oczywiście na dwóch gwiazdach: Agnieszce Radwańskiej i Marii Szarapowej. Ci najbardziej zapobiegliwi już kupili bilety, których przedsprzedaż rozpoczęła się jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia. Od początku największe wzięcie miały... najdroższe wejściówki kategorii VIP – za 350 zł, ale mecz Polska–Rosja w Kraków Arenie, w tym jego największy hit z udziałem starszej z siostr Radwańskich i Szarapowej, będzie można obejrzeć z trybun, wydając każdego z dwóch dni od 50 do 100 zł. – To nasze miasto, gramy wreszcie u siebie. Kibice na pewno odegrają ważną rolę. 15 tys. widzów będzie nas dopingowało, taką mam nadzieję. Kraków Arena robi wrażenie. Przekonałam się o tym 8 listopada, gdy po raz pierwszy w życiu byłam na walkach bokserskich – mówiła niedawno Agnieszka Radwańska.

Od jej formy i dyspozycji podczas meczu z Rosją zależy, jak zakończy się ta rywalizacja – czy Polki awansują do półfinału Fed Cup, co by-

łoby historycznym wydarzeniem, czy uznają wyższość przeciwniczek.

Bilans dotychczasowych pojedynków (do końca 2014 r.) Agnieszki z Szarapową jest mocno ujemny (2-11), za to z Makarową – korzystny (4-2). Zważywszy jednak na specyfikę pucharowej rywalizacji, można śmiało stwierdzić, że praktycznie wszystko jest możliwe.

Kraków doczekał się w końcu światowej imprezy tenisowej. Żadne inne polskie miasto osiągnięciami swoich zawodniczek tak solidnie na to nie zapracowało. Począwszy od Jadwigi Jędrzejewskiej, której wspaniała kariera rozpoczęła się na kortach parku Krakowskiego, poprzez wyczyny Magdaleny Grzybowskiej, Katarzyny Strączy i Joanny Sakowicz aż do dokonania siostr Radwańskich, szczególnie Agnieszki, fama o krakowskiej kuźni tenisowych talentów znajduje co rusz potwierdzenie.

Były też w podwawelskim grodzie próby przeprowadzenia turnieju o wyższej randzie niż popularne futures, przeznaczone głównie dla młodych graczy. Imprezą, która pozostała nam w pamięci, okazał się Salwator Cup, challenger ITF z pulą nagród 100 tys. dolarów, zorganizowany w 2008 r. w hali Bronowianki. Wtedy Urszula Radwańska pokonała 7-6 (7-5) 6-4 Jelenę Wiesniń, Agnieszka Radwańska ograniczyła się wówczas do kibicowania siostrze. Niewiele natomiast brakowało, aby wystąpiła u nas Czeszka Petra Kvitova – późniejsza triumfatorka Wimbledonu. Niestety, nie przyjechała do Krakowa z powodu kontuzji.

Choć trudno w to uwierzyć, Agnieszka Radwańska – która często w swoim rodzinnym mieście trenuje – nigdy nie rozegrała tu żadnego oficjalnego spotkania. Ostatnio niektórzy oglądali jej występy w katowickim Spodku, gdzie za sprawą rodziny Woźniackich przeniesiono turniej WTA z Kopenhagi. Ze Spodkiem związana jest także pokazowa gra jesienią 1994 r. Martiny Navratilovej – legendy światowego tenisa, nowej konsultantki Agnieszki Radwańskiej. O ewentualnym pojawieniu się Navratilovej w Kraków Arenie nikt do tej pory nie wspominał, lecz nie można wykluczyć i takiej niespodzianki.

I jeszcze słów kilka o tym, czym jest Puchar Federacji. Od 20 lat obowiązuje w nim podobna formuła jak w kultowym Pucharze Davisa tenisistów, m.in. podział drużyn według prezentowanego poziomu. Grupa Światowa, w której występują obecnie Polki, to elitarna czołówka ośmiu najlepszych reprezentacji. W ramach dwudniowego meczu rozgrywane są cztery single i jeden debel. Rosjanki sięgnęły po Fed Cup w latach: 2004, 2005, 2007 i 2008, w 2014 r. triumfowały Czeszki.

\*rzecznik prasowy Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie



# Wielki tenis na Lema

O tym, czy Kraków będzie stolicą polskiego tenisa, pojedynku Radwańska–Szarapowa i polskich kibicach z **Joanną Sakowicz-Kostecką**, były tenisistką i komentatorką sportową rozmawia Łukasz Mordarski.



foto: Michał Majka / UMK

Joanna Sakowicz-Kostecka – była tenisistka, absolwentka i doktorantka AWF w Krakowie, komentatorka telewizyjna. Najwyżej notowana na 138. miejscu światowego rankingu WTA. Wielokrotna mistrzyni Polski, drużynowa mistrzyni Europy (2002), wicemistrzyni (2001, 2003) oraz brązowa medalistka (2005). Brązowa medalistka Indywidualnych Mistrzostw Europy juniorów do lat 16 (2000), ćwierćfinalistka Australian Open juniorów (2001); zwyciężczyni trzech turniejów ITF

**15 tys. widzów ma oglądać tenisowy mecz I rundy Grupy Światowej rozgrywek FedCup by BNP Paribas Polska–Rosja, który 7 i 8 lutego odbędzie się w Kraków Arenie...**

**Joanna Sakowicz-Kostecka:** Magią meczów reprezentacji jest to, że gospodarzom pomagają nawet ściany. W spotkaniach Pucharu Federacji nigdy nie da się ustalić wyniku na papierze, bo jest mnóstwo czynników, które decydują o końcowym rezultacie. Często dochodzi do niespodzianek. Bez kurtuazji powiem, że naprawdę polscy kibice są najlepsi na świecie, nie tylko jeśli chodzi o siatkówkę, ale także i tenis. Zawsze uwielbiałam grać przed polską publicznością. Jej wsparcie jest nieocenioną pomocą. Jeśli na trybunach zasiądzie komplet kibiców, to Kraków Arena może odfrunąć.

**Zawodnicy na korcie skoncentrowani są przede wszystkim na grze. Mimo to słyszą doping kibiców?**

**JS-K:** Na pewno tak. Zwłaszcza po udanych akcjach brawa i okrzyki bardzo uskrzydłają. Nasze tenisistki uwielbiają żywiołowo reagującą publiczność.

**Polska może wygrać z Rosją?**

**JS-K:** Oczywiście, że tak.

**A realnie?**

**JS-K:** Będzie bardzo trudno. Spodziewamy się, że Rosjanki przyjadą w najmocniejszym składzie, z Marią Szarapową na czele. Będą też Jekaterina Makarowa czy Jelena Wiesnina.

**Natomiast my, poza krakowianką Agnieszką Radwańską, nie mamy drugiej tenisistki na światowym poziomie.**

**JS-K:** Blisko pierwszej setki światowego rankingu są Magda Linette czy Paula Kania. W pierwszej trzydziestce była niegdyś Ula Radwańska, ale spadła z powodu kłopotów zdrowotnych. Rzeczywiście, nie jesteśmy faworytkami, ale wierzę, że nasze reprezentantki zagrają mecze życia przed własną publicznością. W Kraków Arenie może się zdarzyć wszystko.

**Kibiców najbardziej elektryzuje starcie Agnieszki Radwańskiej z Marią Szarapową.**

**JS-K:** I chyba tylko wróżka mogłaby powiedzieć, kto wygra ten mecz. Porównanie na pa-

pierze wypada na korzyść Rosjanki, bo ona od dziecka przyzwyczajona jest, że występuje na największych kortach świata. Wszędzie, gdzie się pojawia, traktowana jest jak bogini. Jest taką diwą albo królową, do której trzeba mieć specjalny dostęp. Dzięki temu już na wstępie czuje się lepsza od pozostałych tenisistek, co jest jej atutem. Jednak w Krakowie to nie ona będzie największą gwiazdą. Tutaj numerem jeden dla kibiców jest Agnieszka. Dla niej to będzie najważniejszy mecz w reprezentacji w karierze. Tym bardziej, że zagra w swoim rodzinnym Krakowie, którego mieszkańcy – co pokazuje liczba sprzedanych biletów – łakną tenisa na najwyższym poziomie.

**Podczas Euro 2012 mieszkający i trenujący w Krakowie piłkarze Anglii, Holandii i Włoch mieli sporo czasu, aby zwiedzić miasto i zobaczyć interesujące miejsca. Podobnie będzie w przypadku tenisistek z Rosji?**

**JS-K:** Na pewno odbędzie się kilka wydarzeń i sesji zdjęciowych z udziałem Rosjanek, choćby ze względu na oficjalne wymogi. Do tego dochodzą także wymogi sponsorskie oraz wizerunkowe. To spowoduje, że Szarapowa i spółka będą się fotografować na Rynku czy w innych charakterystycznych miejscach. Na pewno Kraków będzie więc obecny we wszystkich światowych mediach. To jest ogromna promocja! Słyszałam od delegata ITF (Międzynarodowa Federacja Tenisa), który był już w Krakowie na wizytacji, że w siedzibie federacji była walka o to, kto przyjedzie na ten mecz. Wszyscy chcieli przyjechać do Krakowa! Nie chodzi tylko o rangę spotkania, które będzie najciekawsze w I rundzie, ale także o możliwość zobaczenia miasta.

**Mecz Polska–Rosja spowoduje, że jeszcze więcej krakowian zacznie uprawiać tenis?**

**JS-K:** Jestem o tym przekonana, że będzie to moment przełomowy. Ludzie zaczną grać w tenisa nie tylko dlatego, żeby być drugą Agnieszką Radwańską, bo do tego jest daleka droga – jak stąd na Księżyc. Natomiast już teraz wiele osób uprawia ten sport rekreacyjnie. To wspaniały sposób na spędzenie wolnego czasu ze znajomymi. Gra w tenisa nie jest trudna, nawet dzieciaki mogą już przebić piłkę przez siatkę. Zresztą właśnie najmłodszych zobaczymy na korcie w Kraków Arenie przed meczami gwiazd z Polski i Rosji.

**Kraków będzie stolicą polskiego tenisa?**

**JS-K:** Już nią jest, ale na razie jeszcze taką nieformalną, bez ratusza. Mecz Polska–Rosja w największej i najnowocześniejszej hali w Polsce będzie koronacją Krakowa na stolicę polskiego tenisa.

# Radni Krakowa

## Prezydium Rady Miasta Krakowa



Dominik Jaśkowiec  
WICEPRZEWODNICZĄCY RADY  
MIASTA KRAKOWA



Bogusław Kośmider  
PRZEWODNICZĄCY RADY  
MIASTA KRAKOWA



Sławomir Pietrzyk  
WICEPRZEWODNICZĄCY RADY  
MIASTA KRAKOWA

zdjęcia: archiwum prywatne, Wiesław Majka / UMK

## Klub Radnych Platforma Obywatelska



Grażyna Fijałkowska



Andrzej Hawranek  
(Przewodniczący klubu)



Małgorzata Jantos



Dominik Jaśkowiec



Jakub Kosek



Bogusław Kośmider



Wojciech Krzysztonek



Teresa Kwiatkowska



Teodozja Maliszewska



Aleksander Miszański



Katarzyna Pabian



Marta Patena



Jerzy Popiel



Grzegorz Stawowy



Anna Szybist



Tomasz Urynowicz



Wojciech Wojtowicz



Stanisław Zięba



# VII kadencji

## Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość



Aleksandra Chrabąszcz



Michał Drewnicki



Krzysztof Durek



Jan Franczyk



Mirosław Gilarski



Józef Jałocha



Adam Kalita



Ryszard Kapuściński



Mariusz Kękuś



Wojciech Kolarski



Bolesław Kosior



Marek Lasota



Barbara Nowak



Włodzimierz Pietrus  
(Przewodniczący klubu)



Józef Pilch



Małgorzata Popławska



Edward Porębski



Arkady Rzegocki



Agata Tatara

## Klub Radnych Przyjazny Kraków



Kazimierz Chranowski



Jerzy Friediger



Rafał Komarewicz  
(Przewodniczący klubu)



Adam Migdał



Sławomir Pietrzyk



Anna Prokop-Staszecka

# Nowa Huta przyszłością Krakowa

O najważniejszych inwestycjach w nowej kadencji oraz o przyszłości i szansach Nowej Huty ze **Sławomirem Pietrzykiem**, Wiceprzewodniczącym Rady Miasta Krakowa rozmawia Katarzyna Maleta-Madejska.



foto: Katarzyna Maleta-Madejska / UMK

Sławomir Pietrzyk – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Krakowa, uzyskał mandat z listy wyborczej Komitetu Wyborczego Wyborców Jacka Majchrowskiego z dzielnic Bieńczyce i Nowa Huta. Pracuje m.in. w Komisjach: Mienia i Rozwoju Gospodarczego, Edukacji, Infrastruktury

## Po raz drugi został Pan Wiceprzewodniczącym Rady Miasta Krakowa, jak ocenia Pan rozwój miasta w minionej kadencji?

**Sławomir Pietrzyk:** Cieszę się, że zostałem wybrany na wiceprzewodniczącego Rady Miasta ponad podziałami politycznymi, otrzymując głosy radnych z obu dużych ugrupowań wchodzących w skład Rady. Jest to w jakiejś mierze akceptacja moich działań w minionej kadencji. Zawsze starałem się kierować przede wszystkim dobrem mieszkańców i względami merytorycznymi i tak chciałbym nadal postępować. Jeśli natomiast chodzi o rozwój miasta w poprzedniej kadencji, to oceniam go bardzo wysoko. Udało się nam wspólnie z prezydentem Jackiem Majchrowskim zakończyć duże inwestycje tj. halę widowiskowo-sportową w Czyżynach i Centrum Kongresowe przy rondzie Grunwaldzkim, które nadały naszemu miastu charakter metropolitalny i cieszą mieszkańców, odwiedzających te obiekty podczas różnych wydarzeń. Bardzo ważnym dokonaniem jest zrównoważenie finansów miasta poprzez obniżenie zadłużenia i racjonalną gospodarkę pieniężną w niełatwych przecież gospodarczo czasach. Ponadto i mnie, i nowohucian, którzy mnie wybrali na kolejną kadencję, cieszą oddane do użytku obiekty sportowe i boiska przy nowohuckich szkołach, jak np. przy III LO na os.

Wysokim czy w Zespole Szkół Ogólnokształcących na os. Słonecznym. Powodem do dumy są także stadion lekkoatletyczny przy ul. Bulwarowej i rozpoczęcie modernizacji szkoły sportowej na os. Handlowym, gdzie do już istniejącej infrastruktury dołączy kryty basen. Stwarzanie młodemu pokoleniu odpowiednich warunków rozwoju to najlepsza inwestycja.

## Jakie są według Pana najpotrzebniejsze inwestycje i plany na kadencję 2014–2018?

**SP:** Przyszedł czas na kontynuację inwestycji służących bezpośrednio wygodzie mieszkańców, np. w rozwój infrastruktury komunikacyjnej. Na pewno trzeba nadal rozwijać korzystną dla środowiska komunikację tramwajową. Trzeba dokończyć budowę linii szybkiego tramwaju z Kurdwanowa do centrum miasta z jedną z estakad w rejonie Płaszowa, współfinansowaną przez fundusze unijne. Czekają nas też budowa nowej linii z pętli Krowodrza Górka do Galerii Bronowice czy nowej linii z Meissnera do Mistrzejowic. Uważam, że szansą na rozwój naszego miasta i czyste powietrze są tramwaje i Szybka Kolej Aglomeracyjna. Stworzenie tej sieci połączeń komunikacyjnych ułatwi dojazd do Krakowa, a dzięki tworzonemu równocześnie parkingom park&ride da szansę uwolnienia centrum miasta od nadmiernej liczby sa-

mochodów. To wszystko wiąże się z jednym z najważniejszych przedsięwzięć tej kadencji tj. walką ze smogiem. Nie będziemy żałować pieniędzy na eliminację niskiej emisji i zastępowanie energochłonnych i „brudnych” pieców grzewczych nowoczesnymi rozwiązaniami, zapewniającymi minimalną emisję zanieczyszczeń. Nie ma nic ważniejszego niż zdrowie mieszkańców i turystów. Dlatego też równocześnie będziemy tworzyć nowe parki i rozwijać te istniejące, aby tereny zielone stały się płucami Krakowa.

## Czy jako reprezentant Nowej Huty może Pan określić, jakie są najpotrzebniejsze dla tej części Krakowa inwestycje?

**SP:** To oczywiście realizacja zapoczątkowanego już w minionej kadencji projektu „Nowa Huta Przyszłości”. Tak jak kiedyś budowa huty stworzyła Nową Hutę, tak teraz przyszedł czas na jej kolejny skok cywilizacyjny. Mamy znakomite tereny do wykorzystania w tej części miasta. Trzeba tylko dokonać ich rewitalizacji i zbudować nowoczesną infrastrukturę. Powinny tutaj powstać zakłady pracy na miarę XXI w., dające zatrudnienie krakowianom oraz mieszkańcom okolicznych miejscowości. Oczywiście powinny także być budowane nowe osiedla mieszkaniowe i to nie w postaci blokowisk, ale zabudowy bungalowowej i apartamentowej. Wbrew pozorom są tu znakomite miejsca na takie budownictwo, uzupełnione terenami zielonymi. W Przylasku Rusieckim mamy wody termalne i naturalne jeziora, zatem to idealne miejsce na stworzenie pięknej bazy wypoczynkowej i rekreacyjnej. W najbliższych latach ta część Krakowa może stać się przyjaznym miejscem zapewniającym pracę, zamieszkanie i wypoczynek. Nowa Huta jest szansą dla rozwoju Krakowa.

## To wielki projekt, który przyniesie efekty w dłuższej perspektywie, ale co już dziś przydałoby się w Nowej Hucie?

**SP:** Nie możemy zapominać o tych nowohucianach, którzy mieszkają w starzejących się blokowiskach, wymagających pilnej rewitalizacji. Mam nadzieję, że uda się tego dokonać przy wykorzystaniu funduszy unijnych. Trzeba niezwłocznie wyremontować ulice i chodniki, bo w wielu miejscach są w złym stanie. Przy tej okazji należy budować parkingi, których bardzo brakuje. No i oczywiście musimy kontynuować budowę nowoczesnych hal i boisk przy szkołach. Dyrektorzy tych placówek zwracają się do nas radnych o takie inwestycje. Warto pamiętać o znanym powiedzeniu, że w zdrowym ciele – zdrowy duch, bo przecież zależy nam na tym, aby nasi następcy byli zdrowi i z energią kontynuowali nasze dzieło.



# Okiem Przewodniczącego: 2015 – zaczynamy!

Minęły kolejne wybory samorządowe. Wybrano radnych miejskich, dzielnicowych, prezydenta. Startowało wielu, wielu obiecywało sobie po tych wyborach wiele. Jednak wyrok wyborczy jest jednoznaczny.

## ☛ **Bogusław Kośmider\***

**M**ieszkańcy wybrali tych, którzy reprezentowali bliskie im poglądy na ważne miejskie sprawy. To był także wybór kierunków i konkretnych rozwiązań proponowanych przez kandydatów. Wybór takich, a nie innych kandydatów oznacza także odrzucenie propozycji przegranych. Choć, jak to w demokracji, mniejszość musi być szanowana, to decyduje większość. W Radzie Miasta powstała większość. Klub Platformy Obywatelskiej zawarł koalicję z Prezydentem i klubem prezydenckim. Ta większość będzie rządzić krakowskim samorządem przez następne lata.

Początek kadencji obfituje w wiele spraw organizacyjnych – wybór prezydium Rady, powołanie komisji, ustalenie władz komisji. Zawsze towarzyszą temu emocje, zawsze jest więcej chętnych niż miejsc i trudno wszystkim zadowolić. Mam ogromną przyjemność i zaszczyt ponownie piastować funkcję Przewodniczącego Rady Miasta. To dowód uznania i szacunku dla moich wyborców. Jednak sprawy personalne to tylko mały wycinek tego, co robimy. Mamy wiele spraw bieżących, bo przecież przez ponad miesiąc Rada nie funkcjonowała, więc musi ten czas nadrobić. Mamy do uchwalenia budżet miasta na 2015 r., Wieloletnią Prognozę Finansową, czyli finansowy plan działań na następne kilkanaście lat. W styczniu musimy ruszyć z budżetem obywatelskim, zająć się kolejnymi miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego oraz podjąć decyzje w zakresie zagospodarowania mienia komunalnego. Komisje muszą też określić swoje programy działania. Już na początku roku czeka nas zatem bardzo wiele spraw i zadań.

Warto zaplanować prace na cały 2015 r. Najpierw jednak trzeba określić główne wyzwania, jakie stoją przed Krakowem i przed krakowskim samorządem. Te największe to walka o czyste powietrze, porządkowanie spraw komunikacyjnych, nowe podejście do bezpieczeństwa, zmiany w naszym najbliższym otoczeniu. Najważniejszymi, strategicznymi wyzwaniami są jednak: stworzenie z Krakowa średniej wielkości europejskiej metropolii, konieczność dogonienia i przegonienia innych polskich dużych miast oraz wykorzystanie szansy, jaką dają środki Unii Europejskiej na nowy okres programowania. Wyzwaniami są również konieczność znalezienia się na nowoczesnym rynku pracy, zarówno w zakresie przedsiębiorczości tradycyjnej, jak i nowoczesnej, oraz obecność na rynku nowoczesnej turystyki, kultury i nauki. Czekają nas też proces wypracowywania nowych rozwiązań samorządowych, najpierw wdrażanych w Krakowie, a potem rozszerzanych na całą Polskę. Przed nami poważne wyzwania. Musimy je podjąć i obronić, bo tylko tak możemy wypełnić nasze zobowiązania wobec wyborców. Tylko tak możemy tworzyć Kraków naszych marzeń i ambicji.

Rok 2015 to też czas ważnych rocznic. 25 lat temu odbyły się pierwsze wybory samorządowe, które zmieniły Polskę i Kraków. 100 lat temu, w lipcu 1915 r. podpisano umowę o połączeniu Krakowa i Podgórze,



Bogusław Kośmider

foto: Wiesław Hajda / UMK

dzięki czemu Kraków stał się miastem dużo większym, bardziej zróżnicowanym gospodarczo i społecznie.

W 2015 r. wiele się będzie działo. Ruszy nowa edycja budżetu obywatelskiego, ale także inne działania obywatelskie: inicjatywa lokalna, Barometr Krakowski. Musimy zająć się nową polityką parkingową i postojową, w tym sprawą strefy i nowych parkingów. Musimy rozwiązać sprawę nowych parków i terenów zielonych, kontynuować działania w zakresie przedsiębiorczości – i tej tradycyjnej, i tej innowacyjnej. Musimy otworzyć nasze zasoby informatyczne i pozwolić korzystać z nich mieszkańcom i przedsiębiorcom. Trzeba kontynuować modernizację dróg, w tym poprzez nakładki. Ruszą prace nad nowymi liniami tramwajowymi. Powinniśmy opracować studium wykonalności metra w Krakowie, ale i kontynuować prace nad Szybką Koleją Aglomeracyjną. Odpowiadając na wyniki referendum, musimy zacząć budowę Centrum Bezpieczeństwa i Monitoringu, ale i kontynuować wspieranie policji i straży miejskiej. Niezależnie od ostatecznego wyroku w sprawie zakazu palenia węglem trzeba nadal prowadzić likwidację palenisk i budowę sieci ciepłowniczych oraz zapewnić zasilanie w miejscach, gdzie sieci ciepłowniczej nie ma. Warto też będzie wrócić do pomysłów powiększających dochody Miasta, choćby przez zwiększanie liczby płatników PIT, CIT i podatku od nieruchomości.

Wiele też będzie się działo lokalnie. Czekają nas remonty i modernizacje szkół, jak choćby SP nr 43 w Swoszowicach. Planujemy przebudowę ulic, np. tej łączącej ul. Krygowskiego z Mieczysławową na Klinach, czy od dawna oczekiwany remont ul. Myślenickiej. Chcemy zagospodarować pozyskiwane tereny zielone, w tym zrewitalizować park Duchacki i odbudować Dwór Duchacki. Lista zadań lokalnych jest ogromna, na każdym osiedlu, w każdej dzielnicy coś będzie się działo. Wybrane władze dzielnic będą chciały z nową energią zmieniać swoją najbliższą okolicę. Przy tej okazji jak zawsze toczy się spór, co jest ważniejsze: północ czy południe Krakowa, edukacja czy pomoc społeczna, sport czy przedsiębiorczość. Można powiedzieć, że wszystko jest ważne, ale konieczne jest ustalenie priorytetów – i w sprawach lokalnych, i w sprawach ogólnomiejskich. Bez określenia priorytetów będzie się liczyła doraźna siła, a w dłuższej perspektywie prowadzi ona do chaosu. Musimy patrzeć na Kraków szerzej, obejmować swoją uwagę tereny centralne, ale i dalsze osiedla. Tam też mieszkają krakusi, którzy powinni czuć, że Miasto się nimi interesuje. Wierzę, że i w Nowym Roku, i w całej tej kadencji tak będzie. Kraków jest jeden i potrzebuje uwagi jako całość!

Na koniec życzenia na nowy 2015 r. Życzę naszemu miastu, aby Nowy Rok był czasem rozwoju i w sprawach wielkich, i w sprawach małych. Mieszkańcom życzę satysfakcji z bycia krakusami, a władzom i urzędnikom – szacunku dla mieszkańców. Wszystkim zaś życzę pomyślności w życiu rodzinnym i spełnienia wszelkich marzeń.

# Powołani przewodniczący

Podczas sesji 17 grudnia radni podjęli uchwały, które powołują przewodniczących komisji Rady Miasta Krakowa. W Radzie Miasta Krakowa VII kadencji jest 17 komisji.

## Komisja Główna

Bogusław Kośmider – przewodniczący,  
Dominik Jaśkowicz – wiceprzewodniczący,  
Sławomir Pietrzyk – wiceprzewodniczący

## Komisja Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska

Grzegorz Stawowy – przewodniczący,  
Włodzimierz Pietrus – wiceprzewodniczący

## Komisja Rewizyjna

Adam Kalita – przewodniczący  
Na posiedzeniu 7 stycznia komisja rekomendowała na stanowisko wiceprzewodniczącego Adama Migdała. Decyzję w tej sprawie radni podejmą na sesji.

## Komisja Budżetowa

Andrzej Hawranek – przewodniczący,  
Mariusz Kękuś – wiceprzewodniczący

## Komisja Infrastruktury

Edward Porębski – przewodniczący

## Komisja Mienia i Rozwoju Gospodarczego

Kazimierz Chrzanowski – przewodniczący

## Komisja Edukacji

Barbara Nowak – przewodnicząca,  
Marta Patena – wiceprzewodnicząca

## Komisja Zdrowia i Profilaktyki oraz Uzdrowiskowa

Jerzy Friediger – przewodniczący,  
Józef Jałocha – wiceprzewodniczący

## Komisja Kultury i Ochrony Zabytków

Małgorzata Jantos – przewodnicząca

## Komisja Praworządności

Agata Tatara – przewodnicząca

## Komisja Sportu i Kultury Fizycznej

Tomasz Urynowicz – przewodniczący,  
Miroslaw Gilarski – wiceprzewodniczący

## Komisja Ekologii i Ochrony Powietrza

Anna Prokop-Staszecka – przewodnicząca

## Komisja Innowacji i Wykorzystania Funduszy Unijnych

Arkady Rzegocki – przewodniczący

## Komisja Promocji i Turystyki

Aleksander Miszański – przewodniczący,  
Rafał Komarewicz – wiceprzewodniczący

## Komisja Dialogu Obywatelskiego

Dominik Jaśkowicz – przewodniczący

## Komisja Dyscyplinarna

Teodozja Maliszewska – przewodnicząca,  
Edward Porębski – wiceprzewodniczący

## Komisja Rodziny, Polityki Społecznej i Mieszkalnictwa

Projekt uchwały w sprawie wyboru przewodniczącego został odrzucony przez radnych podczas sesji 17 grudnia.



## Kalendarium Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa i wiceprzewodniczących

### 17 grudnia

- spotkanie świąteczne Rady Miasta Krakowa, hol Kamienny UMK (zaproszenie: Przewodniczący Rady Miasta Krakowa)



foto: Blazej Szecherba / UMK

- 4. sesja Rady Miasta Krakowa, Sala Obrad RMK (zaproszenie: Przewodniczący Rady Miasta Krakowa)
- spotkanie świąteczne środowiska akademickiego, ul. Gołębia 24 (zaproszenie: Rektor UJ, Przewodniczący Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa)

### 18 grudnia

- spotkanie wigilijne, ul. Armii Krajowej 17 (zaproszenie: Ewa i Sobiesław Zasada)

### 19 grudnia

- Duchacki Konwent Wigilijny kończący obchody 650-lecia Woli Duchackiej, ul. Beskidzka 30 (zaproszenie: MDK im. Kł. Gałczyńskiego, Stowarzyszenie Przyjaciół Woli Duchackiej, Osiedlowy Klub Kultury „Wola Duchacka”)
- jubileusz 20-lecia Krakowskiego Klubu Kajakowego, ul. Kolna 2 (Prezes Krakowskiego Klubu Kajakowego)

### 20 grudnia

- uroczyste obchody 25-lecia Specjalistycznego Centrum Diagnostyczno-Zabiegowego MEDICINA, ul. Szczepańska 5 (zaproszenie: MEDICINA)

### 21 grudnia

- tradycyjne spotkanie świąteczne z mieszkańcami i gośćmi Krakowa, Rynek Główny (zaproszenie: Prezydent, Przewodniczący RMK)

### 22 grudnia

- podpisanie Porozumienia Koalicyjnego między

Prezydentem Miasta Krakowa a Platformą Obywatelską RP

### 29 grudnia

- koncert „Kolędy Świata”, parafia pw. św. Brata Alberta, os. Dywizjonu 303 (zaproszenie: Porozumienie Dzielnic Nowohuckich, Stowarzyszenie Przyjaciół Nowej Huty, Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta)

### 6 stycznia

- tradycyjne spotkanie świąteczne, pl. Wolnica 7 (zaproszenie: Starszy Cechu oraz Zarząd Małopolskiego Cechu Rzemieślników i Przedsiębiorców Budowlanych w Krakowie)

### 8 stycznia

- XXIV Noworoczne Spotkanie Oplątkowe Samorządów Małopolski i Polski, Sala Obrad Rady Miasta Krakowa (zaproszenie: Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Małopolski)

### 14 stycznia

- 5. sesja Rady Miasta Krakowa, Sala Obrad RMK (zaproszenie: Przewodniczący Rady Miasta Krakowa)



# G Ł O S D Z I E L N I C

Także w 2015 roku zachęcamy do lektury na temat tego, co w dzielnicach piszczy. Tym razem piszemy o: ekologii na Zwierzyńcu, konsultacjach na opak, remontach w Prokocimiu i Bieżanowie oraz 155 gwiazdkach z pewnej szkoły w Czyżynach.

## Dzielnica I Stare Miasto

### Trzej Królowie w Krakowie

6 stycznia ulicami Starego Miasta po raz kolejny przeszedł Orszak Trzech Króli. Jego uczestnicy wyruszyli z trzech miejsc: z Wawelu, pl. Sikorskiego i pl. Matejki. Patronat nad wydarzeniem objął Prezydent Miasta Krakowa Jacek Majchrowski. Na zakończenie Orszaku na Rynku Głównym zaprezentowany został hymn Świątowych Dni Młodzieży, które w 2016 r. odbędą się w Krakowie. Każdy z orszaków prowadzony był przez króla symbolizującego jeden z trzech kontynentów. Monarchowie przeszli w asyście swoich dworów – kilkuset małych rycerzy i dwórek, których role odtwarzali uczniowie krakowskich szkół. Straż orszaku stanowili ojcowie dzieci w przebraniach pasterzy. Organizatorem wydarzenia była Fundacja Kacpra, Melchiora i Baltazara.

## Dzielnica VII Zwierzyniec

### Ekologia dla najmłodszych

W ramach projektu „EKOLOkacja” Klub Kultury „Przegorzały” zorganizował nieodpłatne warsztaty „Ekoanimacje”, podczas których tworzono animowany film o recyklingu oraz instalację artystyczną ze szkła i puszek. Warsztaty dla dzieci 8+ odbyły się w dniach 22 oraz 29–31 grudnia. Galę finałową, podczas której dzieło zostanie zaprezentowane, zaplanowano na 25 stycznia. „EkoMusic” to z kolei warsztaty ekologiczno-muzyczne, w czasie których tworzone są instrumenty z recyklingowanych materiałów. Koncert, podczas którego na tych instrumentach zostanie wykonany utwór muzyczny, odbędzie się 25 stycznia w Centrum Kultury „Dworek Białoprądnicki”. „Recyklingomania” zaś to warsztaty przyrodnicze ze szkiełkiem i okiem, podczas których można się dowiedzieć, czy każdy śmieć jest odpadem i czy nasze wnuki znajdą nasze śmieci. W ich ramach odbył się też wirtualny spacer po sortowni odpadów.

## Dzielnica IX Łagiewniki-Borek Fałęcki

### Konsultacje na opak

Zakończyły się trwające od 18 października konsultacje z mieszkańcami w sprawie zagospodarowania przestrzeni w rejonie budynków numer 99, 101, 103 i 103a przy ul. Zakopiańskiej, realizowane w ramach projektu pn. „Kraków rozwija konsultacje społeczne”. Z inicjatywy radnej Rady Dzielnic IX zorganizowane zostały przez Biuro Inicjatyw Społecznych w Krakowie konsultacje społeczne wyprzedzające proces planowania zagospodarowania terenu. Tego rodzaju działanie jest precedensem w naszym mieście. Zwykle konsultacje z mieszkańcami odbywają się dopiero na etapie decyzyjnym i są podstawą do formułowania wniosków wnoszonych do istniejących już planów. Rada Dzielnic IX wybrała inną kolejność. Taki sposób przeprowadzania konsultacji umożliwi mieszkańcom większy wpływ na planowanie przestrzeni.

## Dzielnica XII Bieżanów-Prokocim

### Czas remontów

Z początkiem grudnia ruszył długo oczekiwany remont ul. Bieżanowskiej. Pierwszy etap obejmuje przebudowę na odcinku od ul. Mała Góra do ul. Jerzmanowskiego. Z kolei na terenie parku Aleksandry dobiegły końca prace związane z budową smoczego skweru. Przy ul. Kurczaba pojawił się wybieg dla „czworonożnych pupili”. Zakończyły się również prace

remontowe, w ramach których przebudowano chodnik przy ul. Ćwiklińskiej, gdzie oprócz nowej kostki pojawiła się ścieżka rowerowa. Chodniki wyremontowano również wzdłuż ul. Jerzmanowskiego oraz wzdłuż ul. Na Kozłowie 12 i 16.

## Dzielnica XIV Czyżyny

### 155 gwiazdek w Teatrze Ludowym

Już po raz drugi uczniowie, rodzice i nauczyciele Szkoły Podstawowej 155 z os. II Pułku Lotniczego zorganizowali spotkanie świąteczne w Teatrze Lu-



foto: archiwum Szkoły Podstawowej nr 155

dowym. Na czas przedstawienia zatytułowanego „155 gwiazdek” uczniowie stali się aktorami, występując na prawdziwej scenie, przy sali pełnej widzów. Była inscenizacja w języku angielskim „Merry Christmas”, przygotowana przy pomocy nauczycieli języka angielskiego. Uczniowie klasy II b wystąpili w radosnym „Tańcu Mikołajów”, nad którym pracowali pod opieką instruktorki tańca na zajęciach dodatkowych. Szkolne koło teatralne „Bagatelka” przedstawiło widzom jasełka „Bóg się rodzi”. Dopelnieniem bożonarodzeniowej atmosfery były kolędy śpiewane przez chór szkolny. W czasie przerw w holu teatru królowały piękne choinki, kolorowe bombki, stroiki i inne bożonarodzeniowe ozdoby wykonane przez uczniów. Rodzice chętnie kupowali wytwory swoich pociech, wiedząc, iż środki uzyskane ze sprzedaży tych cudeniek przeznaczone będą na cele charytatywne. 18 klas przekazało na pomoc dla potrzebujących 5027,95 zł, pozostałe siedem klas postanowiło przeznaczyć zdobyte środki na cele klasowe.

## Dzielnica XVII Wzgórze Krzesławickie

### Niech wiatr cerkiewny gra...

Do 15 stycznia w Młodzieżowym Domu Kultury Fort 49 „Krzesławice”, os. Na Stoku 27b prezentowana jest wystawa Małgorzaty Radziejowskiej oraz Janusza Skórskiego „Niech wiatr cerkiewny gra”. Fotografie prezentowane na wystawie powstały podczas wędrówek po Roztoczu, Bieszczadach, Beskidzie Niskim oraz Beskidzie Sądeckim. Autorzy starają się przybliżyć temat życia i śmierci cerkwi-budowli i cerkwi o ludzkim obliczu, obrzędy, przenikanie się kultur oraz różnorodność wyznaniową. Wystawie towarzyszy chwila zadumy nad przeszłością, teraźniejszością oraz przyszłością cerkwi, i tych popadających w ruinę oraz odchodzących w niebyt, i tych rozkwitających pod opieką różnych wspólnot wyznaniowych.

# Młdzież, historia i patriotyzm

Miniony rok obfitował w ważne rocznice, jak i uroczystości związane z upamiętnieniem wybitnych Polaków. Obchodziliśmy 220. rocznicę insurekcji kościuszkowskiej, 70. rocznicę zdobycia Monte Cassino i wybuchu powstania warszawskiego czy też 75. rocznicę wybuchu II wojny światowej.



Tramwaj patriotyczny już na stałe wpisał się w pejzaż Krakowa

## Mariusz Cupiał\*

W kwietniu 2014 r. przeżywaliśmy uroczystości związane z kanonizacją Jana Pawła II. Wśród ubiegłorocznych obchodów nie zabrakło także tych związanych ze 100-leciem wybuchu I wojny światowej i marszem z Krakowa I Kompanii Kadrowej. W upamiętnianiu przeszłości swój udział – jak co roku – miały także Centrum Młdzieży im. dr. H. Jordana i Małopolskie Centrum Edukacji „MEC”. Działający w CM Młdzieżowy Ośrodek Edukacji Obywatelskiej realizuje przyjęty uchwałą Rady Miasta z 17.03.2010 r. program pn. „Edukacja patriotyczna dla szkół Krakowa”. Jego celem jest kształtowanie postaw patriotycznych dzieci i młdzieży, włączanie krakowskich szkół do praktykowania pamięci o przeszłości, budowanie poczucia wspólnoty i szacunku dla przeszłych pokoleń. Działalność MOEO przy szeregu projektów aktywnie wspiera Małopolskie Centrum Edukacji „MEC”, istniejące od 1998 r. stowarzyszenie zajmujące się m.in. edukacją historyczną, patriotyczną i obywatelską młdzieży oraz działalnością wydawniczą. W ramach programu realizowane są następujące projekty:

### „Młdzież pamięta” z „Tramwajem Patriotycznym”

Celem realizacji projektu jest promowanie wśród młodych Polaków idei nowoczesnego patriotyzmu.

Idea ta urzeczywistnia się poprzez aktywne uczestnictwo młdzieży w realizowanych przedsięwzięciach, połączone z rozpowszechnianiem na terenie Krakowa i Małopolski okolicznościowych wydawnictw. Kolejnym edycjom projektu realizowanego z okazji uchwalenia Konstytucji 3 Maja i odzyskania przez Polskę niepodległości towarzyszy „Tramwaj Patriotyczny” oraz specjalne wydanie „Śpiewnika polskich pieśni patriotycznych”.

### „Parada Szkolnych Patronów”

Parada szkolnych patronów to barwny, kolorowy pochód uliczny z udziałem dzieci i młdzieży reprezentujących krakowskie przedszkola, szkoły wszystkich typów oraz młdzieżowe domy kultury.

### „Pociąg pamięci o świętym Janie Pawle II” (Kraków–Skawina–Kalwaria Zebrzydowska–Wadowice–Kraków)

Pociąg pamięci to wyjątkowe przedsięwzięcie kulturalno-edukacyjne dla mieszkańców Krakowa, którego nadrzędnym celem jest przypomnienie osoby i dziedzictwa papieża Polaka.

### „Bohaterowie naszej przeszłości”

Celem tego cyklu spotkań z filmem historycznym jest przypomnienie młodym ludziom bo-

haterskich postaci i najważniejszych wydarzeń z naszej najnowszej historii, o których pamięć jest jednym z elementów budujących zbiorową tożsamość Polaków.

### Przegląd Twórczości Patriotycznej Młdzieży Województwa Małopolskiego

Przegląd Twórczości Patriotycznej Młdzieży umożliwia młdzieży wypowiedzenie się na tematy, które są nierozłącznie związane z pojęciem i sensem współczesnego patriotyzmu. W zaproponowanej przez organizatorów szerokiej konwencji projektu mieszczą się zarówno prace plastyczne i literackie, jak i fotograficzne oraz filmowe (wybrane prace wykorzystywane są m.in. podczas corocznych obchodów rocznicy wyzwolenia Krakowa spod władzy zaborczej w 1918 r.).

### Lotny Uniwersytet Historyczny

Projekt realizowany przy współpracy Dzielnicy I Miasta Krakowa stawia sobie za cel upowszechnianie wśród uczniów wiedzy na temat wielkich postaci naszej XIX i XX-wiecznej historii.

### „Strażnicy Pamięci”

W ramach projektu młdzież opiekuje się miejscami pamięci narodowej w Krakowie, a także upowszechnia wśród mieszkańców informacje na temat patronów ulic. Projekt został objęty patronatem honorowym przez Prezydenta Miasta Krakowa i Radę Miasta Krakowa. W ramach projektu w 2014 r. ukazała się publikacja „Czas upadku, czas postępu. Okres stanisławowski 1764–1795”.

### Małopolski Historyczny Szlak Pamięci

Małopolski Historyczny Szlak Pamięci to sieć szlaków łącząca miejsca, wydarzenia i związane z nimi osoby, które wywarły znaczący wpływ na losy Małopolski. Obecnie realizujemy Małopolski Szlak Powstania Styczniowego ([www.1863szlak.pl](http://www.1863szlak.pl)) oraz Szlak I Kompanii Kadrowej.

W ramach programowych działań Młdzieżowy Ośrodek Edukacji Obywatelskiej organizuje także obchody rocznicowe, w których udział bierze wielu uczniów krakowskich placówek oświatowych (m.in. obchody wybuchu powstania styczniowego na cmentarzu Rakowickim) oraz prowadzi portal informacyjny [www.patriotycznykrakow.pl](http://www.patriotycznykrakow.pl), upowszechniający informacje dotyczące obchodów rocznic i świąt narodowych oraz realizowanych projektów edukacyjnych.

\*koordynator realizacji programu „Edukacja patriotyczna dla szkół Krakowa” Centrum Młdzieży im. dr. H. Jordana; sekretarz Małopolskiego Centrum Edukacji „MEC”



# 120 lat Jamy Michalikowej

Nauka w szkole nie była, delikatnie mówiąc, pasją Jana Apolinarego Michalika, zatem za karę ojciec oddał go na praktykę do znajomego cukiernika, by poznawszy trud pracy fizycznej, powrócił odmieniony do gimnazjum. Stało się odwrotnie – już po paru tygodniach praktykant zapragnął związać się z tym fachem na zawsze. I tak też się stało.

## Łukasz Lech

Gdy w 1895 r. 24-letni cukiernik przybył ze Lwowa do Krakowa, od razu rozpoczął poszukiwania lokalu. Ostatecznie znalazł go w byłej rozlewni wódek przy ul. Floriańskiej 45. „Cukiernia Lwowska” przyciągała nie tylko niespotykanymi wypiekami, ale i ich nazwami, jak np. „Mazurek Chopina” z wiśniami czy lukrowany „Paderewski”, którymi to ciastami honorowano pobyt mistrzów muzyki w Krakowie. Prapremiera „Balladyny” zrodziła z kolei biszkoptową „Alineę” z bitą śmietaną oraz kruchą „Goplanę” z pianką. Nic dziwnego, że w ślad za łakociami w miejscu tym pojawili się artyści.

Do grona stałych bywalców należeli m.in.: Tadeusz Boy-Żeleński, Jan Stanisławski, Juliusz Osterwa, Józef Mehoffer, Ksawery Dunikowski, Stanisław Wyspiański. To przede wszystkim za ich namową Michalik wynajął jeszcze podwórko i oficynę kamienicy, której wystrój zaprojektowali i urządzili słynni goście na czele z Karolem Fryczem i Franciszkiem Mączyńskim. Lokal bez okien z tajemniczym półmrokiem tworzył niebywały klimat, który odtąd określano Jamą Michalika. Powstała sala Zielona – Fryczowska oraz „Górka”, czyli scena i sala kawiarni. Stworzono witrażowy sufit, słoneczną piramidę, przez co wnętrze mieni się feerią barw zapewniającą niepowtarzalny nastrój. Na ścianach namalowano wiele fresków, rysunków, zawisły obrazy, za które artyści często nabywali usługi gastronomiczne. Opowiadali też, pokpiwając z właściciela, jak to odrzucił propozycję Stanisława Wyspiańskiego, który za farby chciał wymalować całą salę – „pomyślałem sobie, malowana cukiernia, jak to będzie wyglądało”, miał powiedzieć imię Michalik – niemniej uczynili go sławnym, a jego kawiarnię wypełnili swymi dziełami, które pozostały do dzisiaj.

Przy suto zastawianych stołach wyobraźnia biesiadników sięgała gwiazd i to nie tylko w przenośni. Świadczą o tym choćby freski Kazimierza Sichulskiego „Szalony Kabaret, czyli Lot na Księżyc” przedstawiające artystów uno-

szących się nad wieżą Mariacką i wznoszącego na ich cześć toast Twardowskiego. Z pewnością wyrzuty sumienia zainspirowały malarza do zapowiedzi sądu ostatecznego, którego wizja ukazuje Boga Żeleńskiego – przepraszam, oczywiście że Boya – w towarzystwie poetów, aktorów w większości, jak przystało na koniec świata, nagich. Niestety dzieło oburzyło austriackiego urzędnika, który, grożąc zamknięciem Jamy, nakazał domalować brakującą garderobę.

Poczucie humoru i wena Michalikowych gości sprawiły, że przez siedem lat działał tu słynny kabaret Zielony Balonik, a po nim Szopka satyryczna, do której teksty pisał Boy. To w niej, budząc sensację, przedstawiono prezydenta Krakowa Juliusza Lea z gołą piersią, karmiącą krakowską bohemę.

W smutnym czasie kryzysu międzywojennego, pomimo prowadzenia dochodowej fabryki czekolady przy ul. Szczepańskiej, Apolinary Michalik zlikwidował oba interesy i wyjechał do Poznania, gdzie niedługo zmarł.

W okresie Polski Ludowej Jamę rozświetlił kabaret tworzony przez Jacka Stworę, Tadeusza Kwiatkowskiego i Brunona Miećugowa z udziałem takich aktorów jak Anna Seniuk, Marek Walczewski, Teresa Budzisz-Krzyżanowska, Julian Jabczyński, Wiktor Sadecki, Marian Cebulski, Halina Kwiatkowska, Marian Dziędziel. Jednak gastronomia pozostawała wiele do życzenia. Świeże ciastko wypiekane na miejscu było tylko iluzją zapachu przeszłości. W 1991 r. Spółdzielnia Spożywców opuściła Jamę. Jej nowymi włodarzami zostali właściciele kamienicy Stanisław Jerzy Kuliś z żoną. W porozumieniu z konserwatorem zabytków przywrócili wygląd kawiarni sprzed wieku. Stanisław Kuliś opisał też i wydał bogatą historię młodopolskiej elity pod tytułem „Aeroplany. Ptaszarnia Jamy Michalikowej”. Jako literat tchnął w to miejsce ducha poezji za sprawą licznych wieczorów autorskich, kabaretów, koncertów. Przez 25 lat zrealizował wiele wydarzeń artystycznych. Jednym z najważniejszych była 100. rocznica Zielonego Balonika. Na uroczystości zjawili się pięćdzie-

sięcioro poetów i pisarzy na czele z Wisławą Szymborską i Czesławem Miłoszem. Odtąd cyklicznie odbywały się tu noce poezji połączone z ucztą także dla podniebienia. Powróciły dawne smaki i zapachy.

A karta zachęca do sięgnięcia po wyborne torty i ciasta nawiązujące nazwami do traktu Drogi Królewskiej: Wawel z masą orzechową, czekoladowo-truskawkowy Florian, Tort Michalika z jabłkami prażonymi w cynamonie, bitą śmietaną i czekoladą. Po piszyngera często przyjeżdża tu Marek Kondrat, a po kremówki podobno mieszkańcy Wadowic.

Rok 2015 jest okazją do potrójnego świętowania: 120 lat Jamy Michalika, 110 lat Zielonego Balonika, 25-lecia działalności państwa Ewy i Stanisława Jerzego Kulisiów.

Kończąc spotkanie z Jamą Michalika, popatrzmy przez chwilę na witraż Karola Frycza, na którym Michalik częstuje Pegaza swoją słynną Babką Delficką, by w świątecznym prezencie wraz z najlepszymi życzeniami przyjąć jako upominek ponad stuletni przepis na jeden z przysmaków Jamy:

... trzy razy po sześć funtów, mąki cukru pudru i młodego masła

Pół kopy żółtek trzy kwarty mleka, drożdży rodzynek korynckich

Z laską wanilii i skórka mandarynki utrzeć w makutrze i upiec

W delfickiej muszli a na koniec podać w lukru migdałów pianie...



Wystrój lokalu zaprojektowali i urządzili słynni goście Jamy

# Dawna prasa o świętach

Stare roczniki gazet są bezcennym źródłem informacji na temat życia codziennego w dawnym Krakowie, a więc także i na temat świąt Bożego Narodzenia. Można tam wyczytać, jak się krakowianie kiedyś do świętowania przygotowywali, jak święta obchodzili i jakie wspomnienia zostawały im po świętach.



fot. Wiesław Niska / UMK

Pięknie ozdobione choinki można podziwiać dziś w wielu miejscach Krakowa

## Michał Kozioł

**J**uż w połowie XIX stulecia poważny krakowski dziennik „Czas” pisał – nie bez pewnej dziennikarskiej skłonności do nadmiernej krytyki – o tym, że w przeciwieństwie do wielkich europejskich stolic jak np. Berlin i Wiedeń w Krakowie mamy bardzo skromną „wystawę świąteczną”, czyli „kilka stołów zastawionych papierowymi szopkami i papierowymi lalkami lub złożonymi jabłkami na sosnowej gałęzi to cała gwiazdka naszych świąt”.

### Struclę i drzewka z podkrakowskich lasów

Choć okazjonalny handel świąteczny na Rynku Głównym może rzeczywiście być w tamtych czasach dość skromny, to jednak kupowano na święta sporo wszelkiego towaru. Ten sam „Czas” twierdził jednocześnie, że trudno jest spokojnie chodzić w przedświątecznym czasie

po krakowskich ulicach z powodu „wielkich koszy kucharek” i desek, na których piekarzycy przenoszą świeże struclę. Na Rynku Głównym tradycyjnie sprzedawano choinki – czyli jodełki i świerczki z podkrakowskich lasów. W drugiej połowie XIX w. „drzewko” – obco brzmiące słowo „christbaum” wyszło szybko z użycia – wkroczyło wszędzie. Było obecne i w pałacu arystokraty, i w mieszkaniu urzędnika, i w suterenie stróża. Zależnie od możliwości finansowych i lokalowych kupowali krakowianie małe krzaczki za cztery centy albo znacznie droższe, sięgające do sufitu, drzewka. W Wigilię największy tłok panował jednak przy kramach z żywy mi rybami oraz – choć się to może dziś wydawać dziwne – w szynkowniach, gdzie, jak pisał, „Czas”, dosłownie „do upadłego” życzone sobie po przyjacielsku „Dosiego Roku”. Przy czym „Dosiego” konsekwentnie pisano razem. Niejako przy tej okazji krakowskie dzienniki przypominały rzekomo autentyczną, a zapewne sproku-

rowaną przez Konstantego Majeranowskiego, twórcę wielu mistyfikacji, legendę o pewnej Dorocie, czyli Dosi, która jakoby miała w dobrym zdrowiu dożyć bardzo sędziwego wieku. Rzecz ciekawa, że ten sposób składania życzeń świątecznych zaczął tracić popularność już na początku drugiej połowy XIX w. Dowodem na to jest „Czas” z grudnia 1860 r., w którym czytamy: „moda i obcy zwyczaj coraz bardziej zacierają i ruguje dawne »przesady« i »staroświeczyznę« [...] »Dosiego Roku!« rzadko już dziś usłyszy i w domu i poza domem”.

### Do siego roku!

Zwyczaj składania świątecznych i noworocznych życzeń przez „osoby urzędowe” jest dziś w zaniku. Już tylko kominiarze – prawdziwi i fałszywi – roznoszą po mieszkaniach swoje kalendarze. Kiedyś „Wesołych Świąt” i „Szczęśliwego Nowego Roku” życzyli prawie wszyscy. Przywilej ten przysługiwał nie tylko kominiarzom, lecz także dozorcóm, śmieciarzóm (dziś byśmy raczej powiedzieli „pracownikóm miejskiego przedsiębiorstwa oczyszczania”), listonoszóm. Jeżeli wierzyć Karolowi Estreicherowi, to nawet hycel miejski odwiedzał mieszkanie co bardziej znaczących i wpływowych właścicieli psów. Wszelcy podurzędnicy, woźni, portierzy, niżsi funkcjonariusze sądowi odwiedzali gabinety i mieszkania osób stojących wyżej od nich w urzędowej hierarchii. Z reguły ustnym życzeniom towarzyszył jakiś dowcipny wierszyk drukowany. Jako przykład warto zacytować choćby końcowy fragment takiej drukowanej oracji, którą Jakób (sic!) Kałużyński, kursor Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, roznosił w 1867 r. po mieszkaniach członków tej szacownej instytucji: „Wam droga wielka na Olimp otwarta / On zawsze tylko zostanie kursorem! / Dola ta smętna, toż osłody warta / Uczonych kieszeń wprawdzie nie obszerna / Ale doczesnych dóbr wzgarda niemała! / Panowie moi: Wieczysta wam chwała / A mnie na dzisiaj łapówka – choć mierna.”

Grono składających życzenia było tak liczne, że w 1888 r. magistrat zachęcał krakowian do zakupu „kart uwolnień od powinnowarów”. Należało tylko złożyć pewną ofiarę na biednych i dostawało się odpowiedni dokument, który można było zawiesić na swoich drzwiach mieszkania w celu odstraszenia wszystkich chcących złożyć życzenia. Pomysł ten nie spotkał się jednak z entuzjastycznym przyjęciem.

### Owies św. Szczepana

Ciekawym przykładem ewoluowania krakowskich, świątecznych zwyczajów jest tak zwany owies św. Szczepana. Od dawna istniał u nas zwyczaj obsypywania się owsem w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia. W 1894 r. dziennik



„Czas” ubolewał, że w drugi dzień świąt niepodobna było przejść Rynkiem z powodu obсыpywania owsem. Z oburzeniem stwierdzano, że „niedorostki” rzucają garście owsa wprost w twarz kobiet. Na początku XX w. podmiejscy kawalerowie – rodem ze Zwierzyńca, Półwsia czy Czarnej Wsi, bo to oni głównie kultywowali „owsianą” tradycję – zaczęli dodawać do owsa confetti. Zwyczaj stał się więc odrobinę bardziej ucywilizowany, ale zaczął też odchodzić do przeszłości. W 1928 r. „IKC” donosił: „Stara tradycja obсыpywania się owsem w tym dniu na pamiątkę ukamienowania św. Szczepana zanikła w zupełności. Kilku jedynie pauperów na Linii A-B obrzucało przechodzące kobiety confettami”. Dwa lata później ton notatki w „IKC” był jeszcze bardziej minorowy. Zwyczaj zaniknął zupełnie.

### Pogotowie pracuje...

Starym obyczajem krakowskich dziennikarzy było relacjonowanie, jak wiele pracy w czasie świąt miała policja, straż pożarna i inne służby odpowiedzialne za porządek w mieście oraz zdrowie jego mieszkańców. Z relacji tych wynika, że świętowali nie tylko porządni obywatele, ale także i tak zwany świat przestępczy, czy-

li – jak dawniej w Krakowie mawiano – „apasze i kieszonkowcy”. Szczególnie dobrym przykładem tego świętowania był rok 1923, kiedy zanotowano przez cały czas świąt tylko jeden zamach na cudzą własność. Skradziono wtedy kosz z bielizną należący do pana Pinkusa Kahane mieszkającego przy ul. Dietlowskiej. Zresztą sprawca – nota bene chrześcijanin – nie cieszył się długo swoim łupem, bo szybko ujęła go policja. Kraść rzeczywiście nie kradziono. W ostateczności kradzież to też swego rodzaju praca, a w święta pracować nie wypada. Za to bójki i to czasem bardzo krwawych nie brakowało. Atmosfera świąt z jakichś powodów szczególnie fatalnie wpływała na krakowskich „nożowników”. Właściwie co roku gazety donosiły o krwawych bójkach oraz o intensywnej pracy krakowskiego pogotowia ratunkowego, które opatrywało ofiary „świętecznych” porachunków. Pracownicy pogotowia nie mieli w święta łatwej pracy. Wzmożona, świąteczna konsumpcja alkoholu była przyczyną niezwykłego przyływu sił i energii u potencjalnych pacjentów. Lubiący sensację „Ilustrowany Kurjer Codzienny” w tym samym 1924 r. donosił, jak to pochodzący z Grzegórzek znany awanturnik Jan Szpila usiłował zdemolować urzą-

dzenia ambulatorium. Zjawił się tam jako pacjent, gdyż – jak twierdził – „napadnięty został przez opryszków”. Jednak w pewnym momencie uznał, że to właśnie pogotowie ratunkowe jest jego największym wrogiem. Szaleńca ubrano więc w kaftan bezpieczeństwa i przekazano w ręce kompetentnych służb szpitalnych.

Świąteczna atmosfera, wspomnienia beztrudnych lat dzieciństwa, a może i wyrzuty sumienia sprawiały, że właśnie w okolicach Bożego Narodzenia zdarzało się wiele samobójstw. Przed I wojną światową szerokim echem w mieście odbił się samobójczy skok z okna drugiego piętra, jaki wykonał jeden z pensjonariuszy Zakładu imienia Helclów. Zainteresowanie wynikało z faktu, że samobójca był teściem pewnego znanego polityka, a udane samobójstwo wydarzyło się po spożyciu przez pensjonariuszy wyczerzy wigilijnej.

Oczywiście takie tragiczne przypadki należały do rzadkości. Jeżeli wierzyć prasie, pogotowie ratunkowe wzywano z reguły do ofiar świątecznego obżarstwa i opilstwa, którym serwowano modny jeszcze po II wojnie światowej zabieg nazywany „ptukaniem żołądka”.

## Kalendarium krakowskie

### 14 stycznia 1915 (171. dzień Wielkiej Wojny)

W zajętych przez wojsko stajniach przy ul. Szlak wybuchł pożar. Zginęły dwa konie, a kilka dotkliwie się poparzyło.

### 15 stycznia 1915 (172)

Pod zarzutem paserstwa aresztowano Arona Gajera, słynnego krakowskiego handlarza starzyzną.

### 16 stycznia 1915 (173)

C.k. Towarzystwo Rolnicze Krakowskie wraz z Towarzystwem Ogrodniczym oferują sprowadzone z Niemiec i Holandii nasiona najważniejszych jarzyn do siewu wiosennego. Zgłoszenia przyjmowane są w siedzibie Towarzystwa przy pl. Szczepańskim 8.

### 17 stycznia 1915 (174)

Przy ul. Bożego Ciała 20 zawala się podłoga w trzech mieszczących się na parterze sklepach. Stare sklepienie piwnicy nie wytrzymało obciążenia, jakim było dwadzieścia worków mąki w sklepie Mojżesza Blickmana oraz beczki spirytusu w sklepie Jakuba Lechnera. Wy-

mienieni kupcy oraz ich sąsiedzi, czyli Regina Landsbergerowa oraz Bernard Kempler, ponieśli duże straty w wyniku zniszczenia towaru.

### 18 stycznia 1915 (175)

Bonifratrzy, którzy przejęli pałac na Woli Justowskiej, organizują w nim dom dla rekonwalescentów.

### 19 stycznia 1915 (176)

„Ilustrowany Kurjer Codzienny” donosi: „Następca tronu podczas pobytu swego w głównej kwaterze legionistów polskich w Karpatach ozdobił osobiście następujących pięciu legionistów: chorążych Józefa Łepkowskiego i Bolesława Romaniszyna medalem waleczności pierwszej klasy; kaprali Stanisława Lesa i Józefa Winiarskiego nadto sanitariusza Alojzego Stelmacha waleczności pierwszej klasy”.

### 20 stycznia 1915 (177)

„Ilustrowany Kurjer Codzienny” donosi: „30-letnia służąca E.M. zażyła w zamiarze samobójczym miksturę, składającą się z prochu strzelniczego, szafranu i senesu. Pogotowie po zastosowaniu antidotum przywróciło ją do życia.

### 21 stycznia 1915 (178)

Znowu funkcjonują urzędy pocztowe na Krowodrzy, Łobzowie, Zwierzyńcu, Dębniakach oraz Grzegórkach.

### 22 stycznia 1915 (179)

Ksiądz arcybiskup Symon odprawia w kościele oo. Reformatorów uroczyste nabożeństwo z okazji kolejnej rocznicy wybuchu powstania styczniowego.

### 23 stycznia 1915 (180)

Ogłoszono urzędową cenę chleba „wojennego”, wypiekanego z mąki żytniej i jęczmiennej. Będzie on kosztował 48 halerzy za kilogram.

### 24 stycznia 1915 (181)

Komenda twierdzy wzywa krakowian oraz mieszkańców podmiejskich okolic, aby znalezione na pobojuwiskach uzbrojenie, zarówno austriackie, jak i rosyjskie, składali w warsztatach artyleryjskich przy ul. Rakowickiej. Oddający broń i amunicję otrzymają nagrody pieniężne.

## Znamy laureatów Quizu teatralnego!

W 20. numerze dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL ogłosiliśmy konkurs teatralny dla czytelników. Najwięcej poprawnych odpowiedzi udzieliła Alicja Król, a tylko jeden punkt mniej zdobyli: Hubert Katarzyński, Paweł Tyrąła, Jolanta Czaicka, Iwona Szafrńska i Agata Zięba. Wszyscy laureaci otrzymają zaproszenia na spektakle krakowskich teatrów w 2015 r.

Konkurs dla czytelników pojawił się przy okazji IV edycji Nagrody Teatralnej im. Stanisława Wyspiańskiego. Przypomnijmy, że każdy może zgłosić swojego ulubionego aktora, reżysera, scenografa lub spektakl. Spośród zgłoszonych nominacji Kapituła Nagrody wyłoni zwycięzcę, który otrzyma 30 tys. zł. A oto prawidłowe odpowiedzi w naszym quizie:

1. Na inaugurację pierwszego sezonu Teatru Bagatela, w dniu 25 października 1919 r. wystawiono sztukę Gabrieli Zapolskiej „Kobieta bez skazy”. 2. Budowa Bursy Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej przy ul. Skarbowej 2 została ukończona w 1930 r., choć kamień węgielny pod gmach został poświęcony przez bp. A.S. Sapiechę i wmurowany już w 1912 r. Prace przebiegała jednak I wojna światowa. Wznowiono je intensywnie w 1922 r. Inicjatorem budowy tego wielofunkcyjnego i nowoczesnego wówczas na miarę europejską obiektu na potrzeby placówki oświatowo-wychowawczej był ks. M. Kuznowicz, który w 1910 r. odbył podróż po Europie, oglądając tego typu rozwiązania w Czechach, Niemczech i Belgii. Szczególną inspiracją były obiekty Katolickiego Związku Młodzieży Rzemieślniczej ks. Kolpinga w Kolonii. Obecnie w budynku tym ma swoją siedzibę Teatr Groteska. 3. Pierwszym spektaklem wystawionym w Teatrze Lalki i Aktora „Groteska” 9 czerwca 1945 r. o godzinie „19-tej minut 30” był „Cyrk Tarabumba” w reżyserii Władysława Jaremy. 4. Inspirację do powstania spek-

taklu Teatru KTO „Chór Sierot” stanowiła powieść „Bławatki” Guya Croussy’ego. 5. W spektaklu „Chór Sierot”, poza muzyką Henryka Mikołaja Góreckiego, można usłyszeć dwa inne utwory: pieśń maryjną „Serdeczna Matko” oraz piosenkę „Czarny chleb i czarna kawa”, powstałą w 1974 r., napisaną w więzieniu przez skazanego za publiczne śpiewanie piosenek politycznych Jerzego Filasa (później Jerzego Warzyńskiego), wówczas studenta Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie. 6. Pierwowzorem tytułowej postaci Mefisto był Gustaf Gründgens (1899–1963) popularny niemiecki aktor teatralny i filmowy, uważany za najwybitniejszego w okresie III Rzeszy, reżyser i producent. Sportretowany przez Klausa Manna w powieści Mefisto w postaci głównego bohatera Hendrika Höfgena. 7. W 2015 r. Teatr Ludowy będzie obchodził 60. rocznicę swego powstania. Został otwarty 3 grudnia 1955 r. Pierwszą premierą byli „Krakowiaci i górale” Wojciecha Bogusławskiego. Krystyna Skuszanka, pierwszy dyrektor Teatru, we współpracy z Jerzym Krassowskim i Józefem Szajną, w ciągu kilku lat swej działalności, sprawili, iż Teatr Ludowy stał się jedną z najwybitniejszych i najbardziej interesujących scen dramatycznych w Polsce. 8. W ostatnim filmie Jerzego Stuhra „Obywatel” zagrali aktorzy Teatru Ludowego: Beata Schimscheiner, Andrzej Franczyk, Piotr Piliński, Maja Barełkowska, Katarzyna Tłałka. 9. Włodzimierz Nurkowski zrealizował w Teatrze Ludowym aż 23 spektakle. Ostatni z nich to „Hotel Westminster” Raya Cooneya, którego premiera miała miejsce w 2014 r. 10. W budynku Łaźni Nowej, przed uruchomieniem teatru mieściły się warsztaty szkoły mechanicznej. 11. W Teatrze Łaźnia Nowa w 2014 r. miały premierę dwa spektakle z udziałem aktorów amatorów: „Paradiso” w reżyserii Michała Borczucha oraz „Najwyraźniej nigdy nie był pan 13-letnią dziewczynką” zrealizowany

przez Igę Gańczarczyk. 12. W 2014 r. Łaźnia Nowa zorganizowała dwa festiwale: Festiwal Uczuć Urażonych i Międzynarodowy Festiwal Boska Komedii. 13. W tytułach spektakli Baletu Dworskiego „Cracovia Danza” pojawiają się postacie historyczne, wśród nich: Fryderyk Chopin, królowa Bona, królowa Jadwiga, Wit Stwosz, Karol Szymanowski. 14. W spektaklu „Ballet de la Musique” Baletu Dworskiego „Cracovia Danza” pojawiają się – jako postacie – instrumenty muzyczne: klawesyn, flet, skrzypce, gitara, bęben, trąbka. 15. Pierwszym laureatem Nagrody Teatralnej im. Stanisława Wyspiańskiego był Radosław Krzyżowski.

## OGŁOSZENIE

Dyrektor Wydziału Spraw Administracyjnych UMK ogłasza przetarg ustny nieograniczony na udostępnienie siedmiu miejsc do prowadzenia sprzedaży Obwarzanka Krakowskiego ze stoisk ruchomych zlokalizowanych w obszarze Parku Kulturowego Stare Miasto. Przetarg odbędzie się w dniu 23 stycznia 2015 r. o godz. 8.30 w budynku Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3–4 w sali im. Józefa Dietla. Pełna treść ogłoszeń znajduje się na tablicach ogłoszeń w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3–4 i przy al. Powstania Warszawskiego 10 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Krakowa – na stronie internetowej [www.bip.krakow.pl](http://www.bip.krakow.pl).

## Przetargi na sprzedaż nieruchomości organizowane w lutym 2015 r.

Gmina Miejska Kraków oferuje do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego niezabudowane nieruchomości gruntowe przeznaczone pod zabudowę usługową, hotelową, mieszkaniową jednorodzinną i wielorodzinną, garaże, lokale użytkowe, lokale mieszkalne, strychy do adaptacji, oraz nieruchomości gruntowe zabudowane budynkami przeznaczonymi do remontu. Treść ogłoszeń o przetargach wraz z mapą lokalizacji zamieszczona jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Krakowa [www.bip.krakow.pl](http://www.bip.krakow.pl) (Finanse i Mienie/Nieruchomości Miasta Krakowa/Przetargi na Nieruchomości). Szczegółowe informacje odnośnie do nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu można uzyskać w Wydziale Skarbu Miasta ul. Kasprzycza 29 nr tel. 12 616-98-08, 12 616-98-09, w godzinach pracy urzędu. Aktualna oferta nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:

Położenie nieruchomości	Nr działki	Powierzchnia w ha	Obręb	Cena wywoławcza	Wadium Płatne do dnia	Data i godzina przetargu
ul. Dożynkowa nr 56, plan „Witkowice” 5U zabudowa usługowa	52/3	0,2169	29 K	316 264,00	16 000,00; 30.01.2015	5.02.2015; godz. 9.00
ul. Starowiślna 50, strych S1, o pow. 325,45 m kw.	128/1	0,0548	11 Ś	423 680,00	22 000,00; 30.01.2015	5.02.2015; godz. 10.00
ul. Dietla 11, strych S2, o pow. 261,15 m kw.	19	0,0752	14 Ś	359 200,00	18 000,00; 30.01.2015	5.02.2015; godz. 11.00
ul. Dietla 37, lokal mieszkalny o pow. 90,50 m kw. + piwnica o pow. 24,10 m kw.	57	0,0362	14 Ś	426 400,00	22 000,00; 30.01.2015	5.02.2015; godz. 12.00
ul. Modrzewiowa 5, plan Wola Justowska – Sarnie Uroczysko MN.5 zabudowa miesz. jedn.	154	0,1036	9 K	1 061 625,00	54 000,00; 30.01.2015	5.02.2015; godz. 13.00





**JACEK MAJCHROWSKI**  
Prezydent Miasta Krakowa  
zaprasza

# KROKE *Ten*



FOTO: MARCIN KYDRYŃSKI

**Tomasz Kukurba** /altówka, wokal/ **Jerzy Bawoń** /akordeon/ **Tomasz Lato** /kontrabas/  
gościnnie: **Sławomir Berny** /instrumenty perkusyjne/

## KONCERT

20/04/2015, 19:00

Opera Krakowska w Krakowie

ul. Lubicz 48, 31 - 512 Kraków

Prowadzenie: **Wacław Krupiński**

Organizator: **Śródmiejski Ośrodek Kultury w Krakowie**

Realizacja koncertu: **Monika Lato, Łukasz Lech**

Bilety: **70, 80 pln**

Punkty sprzedaży:

ŚOK, ul. Mikołajska 2, tel.: (12) 422-19-55, w. 15 i 24, rezerwacja: [bilety.sok@poczta.fm](mailto:bilety.sok@poczta.fm); [www.ebilet.pl](http://www.ebilet.pl);

INFO Kraków, ul. św. Jana 2, tel.: (12) 421-77-87; Filmotechnika Pasaż Bielaka, Rynek Główny 9, tel.: (12) 421-23-43



NOWA PŁYTA

[www.4music.com.pl](http://www.4music.com.pl)



ORGANIZATOR



PARTNERZY



PATRONI MEDIALNI



televizja





THE WORLD CUP  
OF TENNIS®



I RUNDA GRUPY ŚWIATOWEJ



**POLSKA VS ROSJA**



**7-8.02.2015, KRAKÓW ARENA**

**BILETY: WWW.ABILET.PL**

WWW.FEDCUP.COM

WWW.PZT.PL



/FEDCUP



@FEDCUP

SHOW YOUR COLOURS # FEDCUP

SPONSOR TYTULARNY



SPONSOR MIĘDZYNARODOWY



SPONSORZY MECZU



MIASTO GOSPODARZ



PATRONI MEDIALNI



wprost

SPORTOWI

interia

WWW.KRAKOW.PL



KRAKÓW